№ 70. Kraków 23 Marca — Niedziela. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
Dodatek miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas"

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	[illegible] 16	rocznie	złr. 20
półrocznie	[illegible]	półrocznie	„ 10
kwartalnie	[illegible]	kwartalnie	„ 5
miesięcznie	[illegible]	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas" z „Dodatkiem"

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 26	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek" prenumerować niemożna.

Przyjmują się do umieszczania w **Inseratach**:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k[illegible]
Do każdego [illegible] załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe [illegible]nie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Bióra Expedycyi *Czasu*.
Listy reklamacyjne niepieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 22 marca.

W téj saméj właśnie chwili, kiedy bierzemy dzisiaj pióro do ręki aby zdać sprawę z bieżących wypadków, o godzinie dziesiątéj rano, wznosi się w Kościele Śgo Piotra w Rzymie hymn niegdyś nad Betleem przez chór Aniołów radośnie śpiewany, zwiastujący „dobrą nowinę": *Gloria in excelsis Deo et in terra pax hominibus bonae voluntatis*... Rozlega się po sklepieniach watykańskich pieśń zwiastująca urzeczywistnienie boskiéj przepowiedni, wtoruje jéj huk dział z warowni Śgo Anioła i ogłasza całemu Chrześciańskiemu światu największą w Kościele Bożym uroczystość, największą w dziejach ludzkości pamiątkę — rocznicę Zmartwychwstania Zbawiciela— *Alleluja!...*

Echo tego wezwania do powszechnéj radości, wychodzącego ze Stolicy Apostolskiéj, z Kościoła Rzymskiego Matki naszéj, niechaj i nam wiernym jéj synom wolno będzie w piśmie naszem powtórzyć: *Alleluja!...*

Niechaj prócz tego wolno nam będzie zapisać fakt który nie może być obojętny dla serca każdego Chrześcianina, że odgłos dział z warowni Śgo Anioła nie zginie dziś na falach morza Śródziemnego dokąd go nurty Tybru poniesą— że nie zamrze jak niegdyś na brzegach azyatyckich — że go nie czeka jak dawniéj głuche milczenie w murach Jerozolimy — przerywane tylko cichemi modły małéj garstki pielgrzymów na tém właśnie miejscu gdzie Syn Boży śmierć zwyciężywszy, dzieła odkupienia rodzaju ludzkiego dokonał!...

Nie, dziś inaczéj! Odgłos dział rzymskich przyjmą dzwony nad grobem Chrystusa i radosnym powitają dźwiękiem! Dosyć one długo milczały od dnia jak Soliman zrzucił je wraz z Krzyżem złotym z meczetu Omara... Ale Krzyż dziś roztacza swe ramiona na Wschodzie — półksiężyc Mahometa wzywa jego opieki — dzwony głoszą w Jerozolimie Zmartwychwstanie Pańskie a ludność Chrześciańska raduje się i śpiewa wraz z Rzymem wesołe *Alleluja!..*

W obec téj zdobyczy dla świata Chrześciańskiego, o któréj wspomnieliśmy wyżéj, a któréj przekonaniem naszém, żaden już wypadek konferencyi, pokojowy czy wojenny, wydrzeć nam nie potrafi, łatwiej nam, powiemy otwarcie, wyznać czytelnikom, iż nie mamy żadnéj prawie o biegu konferencyj wiadomości. Dziesiąte posiedzenie odbyło się we wtorek 18go b. m. Pełnomocnicy pruscy bar. Manteuffel i hr. Hatzfeld, byli obecni. Otóż wszystko co przyniosły nam dzienniki i listy, nowych domysłów nawet nie mogliśmy się dopatrzeć. Słusznie zauważała *Revue des Deux Mondes* w ostatnim swoim zeszycie, że przekonanie o konieczności pokoju tak dalece wzmaga się w Paryżu, zaufanie w chęć doprowadzenia go do skutku wszystkich pełnomocników tak wzrasta, iż konferencye przestają być przedmiotem wyłącznego zajęcia. Takby się zdawało, gdyby o stanie opinii publicznéj z barwy dzienników sądzić można.

Korespondent wiedeński *Constitutionnela* podejmuje dziś sam jeden prawie kwestyą udziału Prus w konferencyach. W dyplomatycznéj, dość ciemnéj, a niesłychanie długiéj formie stara się wykazać, że wszystkie *casus belli* musiały już być z negocyacyj usunięte, skoro Prusy wezwano, o czém już wnosiliśmy pierwéj nim jego objaśnienia nadeszły, jakoteż że udział Prus w téj części negocyacyj, która się tyczy zmiany traktatu z r. **1840—1841**, czyli tak zwanéj konwencyi, daje mocarstwu temu prawo, a nawet je obowiązuje poniekąd do podpisania ogólnego traktatu, który z konferencyj paryzkich wyniknie. Bądź jak bądź, udział Prus lubo niewątpimy, że jest odpowiedni godności mocarstwa pierwszego rzędu, pozostanie zdaje się zagadką aż do ogłoszenia protokółów konferencyj, jeżeli takowe podobnie jak protokóły konferencyj wiedeńskich do wiadomości publicznéj podane zostaną.

Z pewném zadziwieniem wyczytaliśmy ostatniemi dniami w dziennikach zachodnich, szczegóły o niesłychanych okrucieństwach, jakich dopuszczać się miał wice-król Egiptu Mohamed Said Pasza. Okrucieństwa te przechodziły wszystko cokolwiek pałające nienawiścią przeciw poprzednikowi jego Abbas paszy dzienniki francuzkie kiedykolwiek wymyśliły. Liczba ofiar była oburzająca—tortury nie do opisania.

Zadziwienie nasze było tém większe, że mając zaszczyt znać osobiście wice-króla, niemogliśmy przypuszczać, aby cecha wschodniego satrapy miała wziąść do tego stopnia górę nad ucywilizowanym księciem i szlachetnemi uczuciami jakiemi przejęty się zdawał. Domyślaliśmy się przesady i wielkiéj, zwłaszcza, że okrucieństwa dokonane być miały na beduinach, którzy właśnie byli dawniéj ulubieńcami Księcia, i nawzajem kochali go, o ile kochać obcego zwierzchnika ci wolni synowie puszczy umieją. Zwali go księciem Egiptu nawet na życia i panowania Abbas paszy, którego władzy nie uznawali wcale. Zkądże więc ta zemsta jaką wygłaszały dzienniki? Lecz z drugiéj strony, sceptyzm nasz osłabiała ta uwaga, że te same dzienniki, bardzo niedawno wynosiły pod niebiosa rządy Saida, a nie było przyczyny do tak gwałtownéj reakcyi.

Dopiéro list który w ostatnim numerze *Débatów* ogłosił p. Lesseps, naczelnik komisyi inżynierów do przekopu międzymorza Suezu, oświecił nas w téj mierze. Były to oszczerstwa, które rzucili nieprzyjaciele rzeczonego projektu, aby zachwiać zaufanie Europy w całém przedsięwzięciu, wystawiając wice-króla w najgorszém świetle. Pojąć trudno, jak dzienniki popierające sprawę Suezu mogły się dać tak łatwo złapać i powtarzać fakta nietylko przesadzone, ale nawet zmyślone. Wdzięczność jaką winniśmy wice-królowi za uprzejme przyjęcie w czasie naszéj podróży po Egipcie doznane i sumienność dziennikarska, wkładały na nas obowiązek téj krótkiéj wzmianki, która jest oraz protestacyą z naszéj strony przeciw faktom gdzieindziéj rozgłaszanym, będącym z charakterem księcia Saida, z całém jego poprzedniém postępowaniem i polityką jakiéj się trzyma, w najzupełniejszéj sprzeczności.

Korespondencya Czasu.

Z pod Mielca 19 marca.

W ostatnim liście moim pisałem wam, że przyszły mi myśli tyczące się zabezpieczenia od ognia; ponieważ zaś późniéj dowiedziałem się, iż wypracowany projekt w tém względzie podany już jest przez c. k. Towarzystwo rolnicze wysokiemu ministeryum, a projekt ten być musi daleko mędrszy od mojego, więc nie widzę potrzeby nad tém się rozpisywać. Mam przy tém i to przekonanie, że korespondent prywatny któren miałby zarozumienie iż bazgranina jego może mieć wpływ na postanowienia wyższe, byłby podobny do owéj much w bajce, co usiadłszy na pługu zawołała: orzemy! Na cóż więc pisać? mógłby mi ktoś zarzucić; oto na to moi panowie, że jakoś lżéj na sercu kiedy się człowiek wygada, wszak w chwilach samotnych których dosyć w życiu przepędziłem nieraz sam z sobą i z czterema ścianami rozmawiałem, lubo dobrze wiedziałem że na nic się to nie przyda. Taki los podobno spotkał i ostatnią moją odezwę, wzywającą współobywateli do wspomożenia p. Hubki, bo nie słyszałem aby ktoś o tém pomyślał; nie wypada mi więc jak przeprosić najuniżeniéj wszystkich którym propozycya moja może się natrętną wydała. Ze wszystkiego jedna myśl sprowadzenia parobków ze Szląska zdaje mi się iż mi się powiodła, pomimo hałasów, drwin, plotek które z tego powodu z początku powstały, dzisiaj na prawdę wzięto się do tego. Przed kilku dniami, pewien obywatel z Żółkiewskiego powracał ze Szląska i wiózł z sobą 25 rodzin koleją do Dembicy, a z tamtąd budkami żydowskiemi aż na miejsce; zapewniał on mnie, iż mnóstwo obywateli z tamtych stron pójdzie za jego przykładem, a ludzi też ku temu będąc na Szląsku obstalował. Szanowny c. k. Komitet Tow. rolniczego krak. także przyrzekł pod tym względem swoje pośrednictwo, a więc zdaje się z tego wszystkiego, iż myśl nie była tak niedorzeczną jak się to w początku zdawało. Od dnia otwarcia kolei z Dembicy, z naszego Mielca grzmią dwa szybkowozy jeden do Tarnowa drugi do Dembicy, wprawdzie hałasu wiele one nie robią bo sobie cichutko płyną, jednakże słychać, że już aż *trzech* pasażerów przewiozły od 1go t. m. Te szybkowozy są to albo po prostu wozy albo bryczki; i to najpraktyczniéj, bo gdyby ciężkim powozem jeżdżono, skończyłoby się na piechocie. W okolicy naszéj powstała też fabryka rosolisów, która zapewne nie na rękę będzie Łańcutowi, zkąd dotąd ten produkt sprowadzaliśmy, dla nas zaś i z tego względu jest korzystną iż zapewne pochłonie ona spirytusy w gorzelniach naszych wyrabiane.

Paryż 17 marca.

*L**** Przyjście na świat dziedzica tronu francuzkiego jest wypadkiem tak ważnym, że przed nim wszystkie inne tracą na chwilę obudzony interes. W ręku Opatrzności rządzącéj losami narodów i pojedynczych ludzi, leży przyszłość cesarskiéj dzieciny, a tylko wedle rachub ludzkich oblicza się dzisiaj dobro i korzyść państwa, które swoją wielkość, potęgę i trwałe szczęście przywięzuje do panującéj dynastyi. Niech kto co chce mówi o stronnictwach rozdzielających Francyą od czasu restauracyi, niech się bawi przypuszczaniem najniepodobniejszych hypotez, w końcu jednak przyznać musi, że Francya instynktowo związana jest z ideą Napoleońską, a zaszłe zdarzenia w życiu panującego Cesarza każą jéj wierzyć: iż on a nie kto inny jest tym opatrznym mężem co ma dla niéj na długie lata nowy zakreślić kierunek. Co dotychczas, uczynił już rękojmię przyszłości, a pole do ulepszeń wewnętrznych nie zamknięte ani ciasnemi granicami zasady rządowéj, ani wolą monarchy znającego najlepiéj potrzeby narodu i wymagania czasu.

Wszystkie szczegóły narodzenia Książęcia Napoleona, Eugeniusza, Ludwika, Jana, Józefa, powtórzyły wczorajsze wieczorne i dzisiejsze ranne dzienniki. W odpowiedzi danéj p. Favé wysłanemu przez Cesarza do Rady municypalnéj Paryża, prefekt Sekwany oświadcza imieniem miasta wdzięczność Cesarzowéj „która przez długie i okropne cierpienia" przyczyniła się do szczęścia Francyi. Te wyrazy nie są bynajmniéj metaforą. Cierpienia były i długie i bolesne; dla ich ulżenia w końcu musiano udać się do chirurgicznych narzędzi. A kiedy i matka i dziecię wyszły z téj próby szczęśliwie, pierwsza nagroda spotkała lekarza p. Pawła Dubois, który natychmiast reskryptem cesarskim

---

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

PRZEGLĄD
usiłowań-rolniczo-przemysłowych.

Sprawozdanie z ogólnego Zgromadzenia Członków c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego, odbytego w dniach 11, 12 i 13 lutego r. b.

O godzinie 10téj z rana w sali dawnéj Resursy, w obecności p. Merkla c. k. rady Namiestnictwa, odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Towarzystwa Michała Badeniego posiedzenie ogólne Zgromadzenia, na które zebrało się 55 członków Towarzystwa.

Prezes, przedstawiwszy Zgromadzeniu p. Komisarza rządowego, tudzież Reprezentantów c. k. Towarzystwa leśnego Galicyi zachodniéj zagaił posiedzenie mową, w któréj zaprosił Zgromadzenie do wyboru członków mających składać Komitet, zwrócił uwagę na wystawę, która odbędzie się tego roku i przedstawił potrzebę bliższego porozumienia się zgromadzonych członków z Komitetem względem projektu założenia praktycznéj szkoły rolniczéj do kształcenia czeladzi wiejskiéj.

Następnie odczytał sekretarz czynności Komitetu przez 6 miesięcy i sprawozdanie z funduszów Towarzystwa od dnia 1go października 1854 do ostatniego grudnia 1855 r.: otrzymał Komitet zapytanie Wys. Rządu krajowego: czyli w dzisiejszych stosunkach włościan, nowe ogłoszenie rozporzędzenia Senatu Rządzącego b. Rzpltéj Krak. z dnia 4 kwietnia 1834 r., odnoszące się do zobowiązania włościan, wstępujących w związki małżeńskie do sadzenia drzew owocowych przy domach, może być pożądaném i rokuje skutek praktyczny? Na jakiéj drodze mógłby powyższy przepis wprowadzonym być w sposób najprostszy i najstósowniejszy?

Wyczerpujące w tym przedmiocie objaśnienia i wnioski, przez członka komitetu b. senatora Darowskiego wypracowane, a stósownie do uchwały Komitetu w Nrze 35 Tygodnika roln. krak. z r. z. zamieszczone, zostały przedłożone Wys. Rządowi. Po skreśleniu historycznego poglądu na rozporządzenia w tym przedmiocie wydane i po wykazaniu powodów ich dotychczasowéj bezskuteczności, pochodzących głównie ze swawolnego niszczenia lub opieszałego pielęgnowania zasadzonych drzew owocowych, niemniéj też niedopełnienia przepisu nakazującego wcześnie tępienie zarodków gąsienic; przyjmując wnioski referenta, przedstawił Komitet nieskuteczność przedewszystkiém środków przymusowych, natomiast za stósowniejsze uważał:

1. Zaprowadzenie w szkołach wiejskich nauki sadownictwa, a przytém ścisłe dopilnowanie, aby nauczyciele część gruntu, udzielonego im w uposażeniu, obracali wyłącznie na szkółkę drzew owocowych i szczepki z nich corocznie oddawali do rozporządzenia urzędu gromadzkiego, celem rozdzielenia ich gospodarzom; za umiarkowaném dla nauczyciela wynagrodzeniem.

2. Zobowiązanie Magistratu Krakowskiego do utrzymywania szkółki drzew owocowych przez ogrodnika miejskiego dla zaopatrywania nauczycieli wiejskich w zrazy szlachetnych drzew i ułatwienia w nabywaniu szczepów po niskiéj cenie.

3. Wyznaczenie nagród ze skarbu publicznego dla włościan, którzy pewną oznaczoną liczbę szlachetnych szczepów w ogrodach swych zasadzili i aż do wydania owoców wypielęgnowali.

4. Urządzenie wystawy szlachetnych owoców, obok wystawy płodów rolniczych i udzielanie nagród z dochodów téj wystawy.

5. Włożenie obowiązku dopilnowania na dozory kościelne i plebanów, aby szkółki owocowe należycie były pielęgnowane przez nauczycieli wiejskich i rozdzielane z nich corocznie szczepki, a przytém, aby ciż sami własnym przykładem obudzali chęć do zakładania lasów.

Nakoniec, aby zaniedbane obierania gąsienic i swawolne niszczenie drzew surowo były karane, z pociągnieniem gromad do solidarności w téj mierze, tam gdzie szczegółowy sprawca wykrytym być może; przyczem zwrócono uwagę na nieodzowną potrzebę bezzwłocznego wprowadzenia w życie policyi polowéj i pomnażanie liczby szkółek dla ludu wiejskiego w celu podniesienia jego oświaty i moralności.

Z polecenia wys. ministerstwa spraw wewnętrznych nadesłał Towarzystwu wys. Rząd krajowy popularną instrukcyę wychowu i pielęgnowania koni, z uwzględnieniem potrzeb właścicieli mniejszych, mianowicie włościan, i zażądał opinii: jakichby zmian, odpowiednich stosunkom i potrzebom naszego kraju wymagała ta instrukcya? W téj mierze zostały przesłane wys. Rządowi uwagi członka Tow. Karola Langiego, wypracowane w skutek życzenia Komitetu. W przedstawieniu tém, zgadzając się w ogóle na zasady w instrukcyi wyłożone, zwrócono przedewszystkiem uwagę wys. Rządu na niestosowność *bezpłatnego* używania stadników rządowych. Nieużyteczne to dobrodziejstwo, z znacznym ciężarem dla skarbu publicznego połączone wpływa nie mało na ostudzenie ochoty prywatnych do chodowania ogierów, które w obec konkurencyi stadników rządowych bezpłatnie udzielanych żadnéj nie przynoszą korzyści.

Sądzono też, że wykluczenie stadnic, nie mających przynajmniej 14 piędzi wysokości, nie powinnoby u nas być obowiązkowém, przez wzgląd na ogół koni rasy krajowéj.

Zalecone w instrukcyi chędożenie źrebiąt rocznich, poczytano za zbyteczne, wymagające osobnej usługi i koszta chodowli bez żadnéj korzyści powiększające.

Wysoki Rząd krajowy odpowiedział Komitetowi, że udzielenie nagrody z funduszów publicznych za napisanie popularnéj instrukcyi w ogrodowéj uprawie jarzyn dla rozdzielenia jéj bezpłatnie między ludem, jak to Wysok. Rządowi przedstawił Komitet, nie może mieć miejsca. Komitet zatem uznał potrzebę ogłoszenia konkursu do napisania takiej rozprawy i wyznaczył za najlepszą 50 złr. m. k. nagrody z funduszów Towarzystwa, z pozostawieniem autorowi prawa własności rękopismu, a zatém i korzyści, jakie mu rozprzedaż uwieńczonego dziełka przynieść rokuje.

Z przyjemnością widzi się Komitet w położeniu udzielania wiadomości, iż wniosek jego o ustanowienie w Krakowie jarmarków towarowych i na bydło robocze przychylne zyskał uwzględnienie. Rozporządzenie w téj mierze wys. Rządu wchodzi już w roku bieżącym w wykonanie, a Komitet nie przestaje żywić nadziei, że również jarmark na wełnę i miesięczne jarmarki na bydło opasowe, o które się dopraszał, zostaną z czasem zaprowadzone.

Przy odezwie wys. Rządu krajowego z d. 24 lipca 1855 otrzymał Komitet wierzytelny odpis testamentu śp. Maciąga, niemniéj aktu fundacyi stypendyów dla uczniów szkoły agronomicznéj przy zakładzie agrono-

mianowany został komandorem krzyża legii honorowéj. Wszystkie dzieci urodzone wczoraj we Francyi będą miały Cesarstwo za rodziców chrzestnych; miasto Paryż ofiaruje 100,000 franków na opłatę zaległych miesięcy mamkom karmiącym po wsiach dzieci niedostatnich rodziców, drugie 100,000 na wykupno fantów biedniejszych rodzin zastawionych w Mont de Piété. Cesarz ze swéj strony nie małe asygnować kazał summy na wsparcie nieszczęśliwych, a dziś dla zabawy ludu paryskiego kosztem jego szkatuły otwarte wszystkie teatra. Miasto Paryż kazało bić medal na pamiątkę urodzin, a p. Teofil Gautier niechcąc być dłużnym, wystąpił z odą w któréj na nieszczęście ani zapału poetycznego, ani talentu wierszopisarza niewidać; zaledwie ostatnie sześć wierszy mają jaką taką wartość:

Au milieu de soleils sans nombre
Cherche au soleil l'astre impérial,
Suis bien le sillon qu'il te marque
Et vouge, fort du souvenir,
Dans ton berceau devenu barque
Sur l'océan de l'avenir.

To są najlepsze, sądźcie z nich o reszcie. Wczoraj miasto całe było oświecone. Mimo deszczu tłumy ludu były na ulicach i placach, radość była powszechna, a nawet i dla tego właśnie że deszcz padał, bo go rolnicy z upragnieniem czekali. Chrzest z wody miał miejsce w kaplicy cesarskiéj, dopełnił go Biskup z Nancy stósownie do programatu dawniéj ogłoszonego, a X. Deplace wymowne miał kazanie, zaczynając od tych słów: „Benedictus qui venit in nomine Domini". Jutro Cesarz przyjmuje uroczyste powinszowania od Senatu, Izby prawodawczéj, Rady stanu i innych władz.

Pomawiany bywam przez waszych korespondentów, że przedwcześnie oceniam wypadki. Nie pojmuję, jaka jest zasługa zapatrujących się na to co się w około nas dzieje, kiedy sąd swój wydają po zaszłem już zdarzeniu. To ostatnie jest pewniejsze, niewątpię, ale ja wolę zostać przy mojem, tylko żądam aby mi nie zarzucano myśli o których ani mi się śniło. Kiedyż ja donosiłem, że wojna między Anglią a Stanami Zjednoczonemi nieuchronna?... Owszem przeciwnie, robiłem uwagę, że gdy Stany Zjednoczone obrachują szkody jakieby im Anglia zrządzić mogła, pewnie zaniechają chociażby i słusznych uroszczeń; z wojny między temi dwoma mocarstwami jak to sam p. Buchanan wyznał ostatniemi czasy, żadne dobro dla ludzkości, ani w szczególności dla nich wypłynąć niemoże. Poprzestaję na tém, a zwracam się do natrąconéj kwestyi w poprzednim liście, kwestyi udziału Prus w kongresie paryskim. Powiadają nam: Prusy podpisały traktat 1841 tyczący Dunaju i Dardanelów; dziś gdy się mocarstwa zgodziły na zmiany w tym traktacie, niepodobna ominąć państwa pierwszego rzędu, które w nim miało udział. Dodają drudzy: Pokój stanął, Rosya na warunki jego przyzwala — jest tedy naturalne następstwo, że Prusy jako wierny sprzymierzeniec Rosyi, powołane do zatwierdzenia tego, na co się zgodziła strona najwięcéj interesowana. Prusy tedy dopełniają formy, bez któréj akt sam nie miałby tak zupełnego znaczenia, bez udziału jedynéj wielkiéj potencyi dotąd zostającéj na stronie. Mimo tych rezonowań i mimo słów Palmerstona, pozwalam sobie zwrócić uwagę waszą na ten ustęp z *Journal de Francfort*, który bywa organem półurzędowym jednego z mocarstw, należących do kongresu:

„Zdaje nam się, że kwestya stanowczego pokoju jak się w téj chwili przedstawia, sprowadzi dyskusye, które wprawdzie nie staną pokojowi na zawadzie, lecz powiodą dyplomacyę europejską do przedmiotów, które winny być uważane za stanowiące część nowego stanu rzeczy w polityce. Stan ten w takim razie nie polegałby na przemianie karty europejskiéj, lecz na modyfikacyach zaprowadzonych w traktacie, który dotąd służył za podstawę prawu międzynarodowemu europejskiemu, modyfikacyach, któreby się tylko przyczyniły do utrwalenia koncertu europejskiego." Rozumiem, że każdy z czytelników łatwo zgadnie, że tu nie jest bynajmniéj mowa o traktacie 1841 roku.

P. Manteuffel przybył wczoraj do Paryża w towarzystwie pierwszego sekretarza legacyi barona Rechenberg i stanął gospodą w hotelu Ambasady Pruskiéj. Jerzy Dallas pełnomocnik Stanów Zjednoczonych mianowany w miejsce p. Buchman, przyjechał do Londynu.— Stan zdrowia księcia Hieronima jest zawsze jednostajny, jest wszakże nadzieja choć małoznaczącego polepszenia.

Londyn 15 marca.

Pisałem, że zmiana miała nastąpić w poselstwie Stanów Zjednoczonych. P. Buchanan opuszcza Londyn, a inny poseł na jego miejsce przyjeżdża. Buchanan bardzo był tu lubiony i przed wyjazdem miasto Londyn postanowiło dać mu wielki obiad. Dzień był nań przeznaczony i wszelkie przygotowania zrobione; lecz w tym samym dniu otrzymał poseł zaproszenie do Windsor na objad do królowéj, więc w City być niemógł, mieszczański obiad musiał ustąpić pierwszeństwa królewskiemu. Miasto jednak niedało się odwieść od zaszczytu jaki dla p. Buchanan zrobić pragnęło i zaprosiło go na drugą pożegnalną ucztę. Na niéj lord burmistrz (Salomons) prezydował, pośród licznego zgromadzenia lordów, członków parlamentu, jenerałów i innych gości. Po obiedzie (bo w Anglii niema zwyczaju w uroczystych okazyach pić zdrowia przy obiedzie czyli przed zdjęciem obrusa), prezydujący po stósownéj a grzecznéj przemowie do p. Buchanan, wniósł jego toast. Poseł amerykański podziękował jak najserdeczniéj za toast i za gościnność jakiéj podczas sprawowania poselstwa swego od kilku lat doznawał w Anglii; a w podziękowaniu swem zwracając uwagę na jedność pochodzenia, języka, literatury i ścisłość pokrewieństwa obydwóch narodów, wyrzekł te pamiętne słowa: „Zważając na ten zobopólny węzeł łączący dwa narody, jaką byłoby to klęską dla całego rodzaju ludzkiego, gdyby one miały znów toczyć z sobą wojnę! Jaki uszczerbek i jak ciężki zadanoby przez nią cios cywilizacyi i wolności! — O! jakąby to napełnił radością despotów na okręgu ziemskim, widok tych dwóch narodów niszczących wzajem siebie i zarazem niszczących wszelkie nadzieje postępu ludzkiego! Byłem dotąd i będę zawsze tego przekonania, iż gdziekolwiek angielski język jest językiem narodowym tam niewola niemoże mieć miejsca. Ze względu więc poczciwego i dozwolonego rozprzestrzenienia granic przez obydwa kraje, niepowinnoby być między nami żadnéj zawiści, owszem zamiast zawiści należałoby to uważać za największe błogosławieństwo dla ludzkości, ile że to rozszerzanie nadarza sposobność do rozprzestrzenienia swobód i zbawiennych instytucyj na wsze strony nieucywilizowanego świata. Wszelako obok téj życzliwości muszę nie bez boleści wyznać, że od epoki rozerwania się tych dwóch spokrewnionych krajów, pozostało na nieszczęście wiele niezagodzonych spraw. Chmura zaciemniła obecnie ich stosunki. Lecz mam ufność w Bogu i mniemam, że ta mroczna chmura wkrótce minie, a słońce zgody i przyjaźni rozjaśni tem świetniéj widokrąg między obydwoma narodami. Wtedy poróżnienia jakiekolwiek one między niemi były, znikną; zapisze tylko historya na wieczną pamiątkę głupoty dwóch narodów (the folly of two peoples) przypuszczających sobie choć chwilowo możność do bratobójczéj wojny. Powtórnie wam dziękuję za uprzejmość z jaką piliście moje zdrowie i upewniam was panowie, że mój pobyt w Anglii pamiętać będę jako najpiękniejszą epokę mego życia." Mowę tę pożegnalną uważano za zgodną z życzeniami Anglii i dla tego przyjęta była z oklaskami radości. P. Dallas, następca jego, już jest w drodze do Anglii. Okręt „Atlantyk", który go wiezie, w tych dniach oczekiwany w Liverpool.

Na objaśnienie obecnych stosunków politycznych Ameryki dodaję to, że Pierce pomimo intryg i zabiegów o wybór powtórnie na prezydenturę, utracił do tego wszelką nadzieję. Według wszelkiego podobieństwa, Fillmore, który już raz był prezydentem, będzie na tę dostojność wyniesiony. Partya zwana Know-Nothing, a wielce przeważna w Stanach, na zjeździe swym w Filadelfii dnia 21 lutego mianowała go prezydentem nie tylko jednogłośnie, ale nawet przez aklamacyą. Jest on członkiem tego samego stronnictwa. Poprzednie jego rządy odznaczyły się liberalną polityką i nigdy Ameryka niebyła w tak kwitnącym stanie, ani była wyżéj poważaną od obcych, jak za jego prezydentury. Amerykanie tęsknią za powrotem dawnych czasów.

Posiedzenia parlamentu nieprzedstawiają żadnych ważnych kwestyj mogących zajmować uwagę cudzoziemców. Są zbyt drobiazgowe, jak naprzykład: Wniosek o ukaranie fabrykanta dostarczającego dla rządu moździerzy z lichego metalu, które przy robionéj próbie pękały. Wniosek o zabezpieczeniu wniosków i majątku żon od trwonienia ich przez mężów. Wniosek o skazywanie mężów bijących żony, na chłostę, gdyż kary więzienia dotąd mało skutkowały. Wniosek admirała Napier o wyprowadzenie śledztwa między nim a sir James Graham, byłym ministrem admiralicyi o dawanie mu krzyżujących się instrukcyj, co paraliżowało jego działanie na Baltyku, co po obustronnem wytłumaczeniu się w Izbie na niczém się rozeszło; bo admirał swój wniosek cofnął. Odzywają się też w obydwóch Izbach częste skargi na rząd o upadek Karsu, o niedostateczne zaopatrzenie wojska zaprzeszłéj zimy, obwiniając w tém poszczególnie wyższych niektórych urzędników i oficerów. Lecz to wszystko przestało być nowością, jest tylko przeżuwaniem tego co było, krew tylko wielom psuje, a do niczego pożytecznego niedoprowadza.

Przypuszczenie Prus na konferencye uważane jest za znak, że zawarcie pokoju będzie wkrótce ogłoszone. Jeśli Prusy przypuszczono, to zapewne, jak jest mniemanie, tylko dla podpisania warunków pokoju a bynajmniéj nie do dyskusyi nad niemi. Ich przypuszczenie można brać tylko niejako za miarę, jak dalece zbliżono się do końca układów. Powodem do przypuszczenia Prus było jak mówią, przystąpienie konferencyi do rozbierania traktatu żeglugi przez cieśninę Darданelską z roku 1841, do którego zawarcia one wówczas należały: a przeto przy mającéj w nim nastąpić zmianie niesądzono rzeczą sprawiedliwą pominąć Prusy.

Lubo wiara w zawarcie pokoju poczyna się coraz bardziéj ustalać, względem działań konferencyi, jednakże nic pewnego niewiemy. Dla samego Parlamentu, któryby z attrybucyi swéj powinien coś pewnego o nich wiedzić, zostają one tajemnicą. Niecierpliwość i nawet dąsanie się Izb na ministrów nic w tém niepomaga. Wczoraj naprzykład, D'Israeli będąc obruszony na wiadomość o przywołaniu Prus na konferencye — mieniąc je być krokiem nadspodziewanie uderzającym — zapytywał ministrów, czy Izba ma temu wierzyć? i czy istotnie tak było, że baron Manteuffel, jako pruski pełnomocnik jest w drodze do Paryża? Na te nalegające zapytania lord Palmerston ledwie tyle raczył odpowiedzieć: „Przy otwarciu konferencyj za pierwszy warunek położono, aby z tego co się na nich dziać będzie, nic niewychodziło za drzwi. Postanowienie to było arcy rozsądne i dobrze, że go przestrzegają. Wątpię, żeby baron Manteuffel był w Paryżu, dla tego nie mogę o nim dać wiadomości. Nic nie może być niedogodniejszém dla rządu, jak słuchać dzień w dzień tych ustawicznych zapytań: a co się tam stało na konferencyach? Odpowiedzi na nie mogłyby dać pochop do oczekiwań, które mogłyby okazać się późniéj zawodnemi. Dla tego szanowni członkowie postępują nierozważnie nalegając na rząd o tłumaczenie się z tego, co niepowinno się objawiać przed ukończeniem układów." Poczém lord Palmerston wyliczył powody, dla których Rosya usilnie prosiła o to, aby przypuścić Prusy na konferencye, na jaką to prośbę jéj skłoniły się państwa sprzymierzone, aby Prusom wolno być na nich, — i to w zamiarze, aby konferencye przez to zamienić na ogólną europejską kwestyą.

Wspomniałem przeszłą razą o szczodrobliwości pani Goldschmidt (Jenny Lind) dla instytutów ubogich: Drugi i jeszcze świetniejszy przykład tego dała w tym tygodniu daniem wielkiego koncertu na powiększenie funduszu zwanego Miss Nightingale Fund, a na który sama składka już wynosi 20,000 fs. Całkowity dochód z tego koncertu ma wpłynąć do tego funduszu, na cześć szlachetnéj dozorczyni szpitalów w Krymie. Dochód ten będzie niezawodnie znaczny, gdyż koncert odbył się w ogrzanym gmachu Exeter Hall, który cały był prawie zapchany, choć bilety były po gwinei na jakie bądź, choćby najlichsze miejsce. Co więcéj, aby dochód cały wszedł czysty na fundusz, pani Goldschmidt wzięła wszystkie koszta koncertu na siebie, a te wynoszą do 600 fs. Saméj orkiestry liczono 90 osób, i najsławniejsi śpiewacy stolicy popisywali się z swym talentem. Koncert był głównie śpiewny, w duchu Oratoryów, a czarujący śpiew Jenny Lind był największym dla licznéj publiczności powabem. Ci co ją na poprzednich koncertach śpiewającą słyszeli, wyznają, że nigdy niesłuchali jéj głosu z takiém zachwyceniem, jak na tym koncercie. Wystąpiła jak natchniona, i zdawała się być cała przejętą wielkością i hołdem dla przedmiotu, dla którego swój głos miała wznosić. Począł się koncert od wzniosłego himnu Mendelsona: „Wysłuchaj me modły Panie", który odśpiewała soprano głosem, z chórem, i przy uroczystym odgłosie organów, — w sposób najgorętszéj modlitwy, jaki mu ona jedynie pośród chóru swym głosem nadać mogła. Osobliwie końcowa zwrotka himnu: „Obym miała skrzydła gołębicy", najcudowniéj była wyrażoną. Podobnież zachwycała słuchaczy wielka błagalna kantata, do któréj treść wzięta z 130 psalmu, umyślnie na tę okazyą przygotowana, z muzyką dorobioną p. Goldschmidt, jéj małżonka. Wykonanie jéj z chórem było wspaniałe. Sam początek kantaty „Z głębokości duszy wołam do Ciebie", jak pani Goldschmidt śpiewała, był uderzający uczuciem skruchy i pokory trudnéj do opisania, a kantaty wrażenie jeszcze podwyższoném zostało dołączeniem do niéj Marcina Lutra *chorału* „Z głębokości utrapienia" (*Aus tiefer Noth*), i oraz chóru z niewieścich głosów: „Patrz na te lilie" (*See all the lilies*). Z więcéj znanych sztuk śpiewała Jenny Lind Rosyniego „Squallida Veste" wyjątek z *Turco in Italia*; poźniéj zakończenie z *Euryanty* Webera; a na samym końcu koncertu marsz i chór z *Ruin Aten* przez Beethowena. Jenny Lind zdaje się celować najbardziéj w poważnym kościelnym śpiewie, właściwym wyznaniu protestanckiemu; i ztąd to zarobiła sobie na taką wziętość i upodobanie w Anglii, w Ameryce i w stolicach protestanckich Europy północnéj. Ztąd można sobie wytłumaczyć dla czego jéj dotąd ani w Paryżu, ani w Wiedniu niesłyszano. Właściwą cechą i tłem jéj śpiewu jest więcéj umysłowość niż zmysłowość; w czém się on właśnie różni od szkoły włoskiéj, którą pod tym względem możnaby nazwać klasyczną, a jéj romantyczną. Pierwsza zgadza się więcéj z gustem południowéj katolickiéj Europy; druga zaś z gustem północnéj protestanckiéj jéj części.

Dnia 12 b. m. królowa miała trzecią tego roku tak nazwaną *Levée* w pałacu St. James. Zgromadzenie na to przyjęcie u dworu było nadzwyczajnie liczne; samych osób poimiennie przedstawionych królowej było do 400. W téj liczbie znajdowali się przedstawieni przez posła Austryackiego: jenerał baron Smola, pułkownik inżenierów Wurmb, kapitan marynarki Wissiak i podpułkownik hr. Taaffe.

Dnia 20 b. m. ma odbyć się w kaplicy królewskiej w Windsor konfirmacya królewny, córki najstarszej Wiktoryi królowej. Zjeżdża na tę uroczystość król belgijski Leopold, chrzestny ojciec królewny. Wszyscy członkowie rodziny królewskiej są zaproszeni na ten akt religijny, tudzież mają znajdować się tam najwyższi urzędnicy i wybór znakomitszych osób w kraju. Obrzędu konfirmacyi ma dopełnić prymas państwa arcybiskup kanterburski.

Pogłoska chodzi w ministeryalnych kołach, że po zawarciu pokoju admirał Lyons wysłany będzie na miejsce lorda de Redcliffe na poselstwo do Carogrodu. Inna jeszcze krąży wieść, mniej jednak wiarygodna bo torysowska i fakcyjna, iż rozwiązanie parlamentu ma nastąpić 10 maja i nowe będą wybory.

J. C. K. Ap. Mość najwyższem postanowieniem swojem z dnia 10 marca raczył zamianować docenta prawa rzymskiego przy uniwersytecie w Gradcu Dra Maurycego Schwach, nadzwyczajnym profesorem tegoż przedmiotu przy uniwersytecie lwowskim.

Wiedeń 21 marca. J. C. K. Ap. Mość najwyższem postanowieniem z dnia 16 marca r. b. raczył fmpor. Janowi Hlawatemu inspektorowi inżynieryi w Lombardyi i brygadyerowi inżynieryi w Weronie, przenosząc go na stan spoczynku udzielić w nagrodę długoletniéj zadawalniającéj służby jego krzyż komandorski orderu Leopolda. Następnie JCKAp. Mość dozwolił przyjąć i nosić swojemu jenerał-adju-

---

micznym krakowskim. Akt ten opiewa między innemi, iż legowane 10,000 złr. m. k. przeznaczone są na utworzenie stypendjów dla uczniów szkoły agronomicznej przy zakładzie agronomicznym Krakowskim w ten sposób, aby z dochodów tego funduszu rozdawano 2 stypendya: jedno na 300 złr. a drugie na 200 złr. m. k. § 1). Zarząd wyłączny legowanych w tym celu funduszów ma należeć do dyrekcyi dotyczącego zakładu agronomicznego i kuratora fundacyi. § 2). Stałe umieszczenie funduszów, o ile można niepodzielnych, ma nastąpić, wedle rozstrzygającego w tym względzie zdania kuratora fundacyi, przedewszystkiem przez zakupienie majętności ziemskiej lub miejskiéj, a gdyby to miejsca mieć nie mogło, przez zahipotekowanie na dobra ziemskie położone w Galicyi lub w W. Ks. Krakowskiem, a to nie inaczéj jak tylko z bezpieczeństwem pupilarném. Gdyby zaś zakład pomienionych funduszów dla siebie potrzebował, natenczas posiadłości pomienionego zakładu przed innemi dobrami ziemskiemi ofiarowanemi na hipotekę, pierwszeństwo mieć powinny. § 4). Pierwszeństwo przed wszystkiemi ubiegającemi się o stypendya powinni mieć krewni testatora z familii Maciągów i Zubów, a wrazie, gdyby się nikt z pomienionych jego krewnych o nie nie ubiegał, mają być dawane innym, z pierwszeństwem wszakże dla synów włościańskich. § 5). W razie nakoniec, gdyby ta fundacya w sposób zamierzony przez testatora w życie wprowadzoną być nie mogła, udziela moc kuratorowi fundacyi p. Franciszkowi Smolce zmienienia tych postanowień i dodania nowych, wedle jego najlepszego przekonania, z tém jednakże zastrzeżeniem, aby przynajmniej główny cel téj fundacyi, to jest rozszerzenie wyższych wiadomości agronomicznych w naszym kraju, był wedle możności osiągniętym (§ 7).

Wedle objaśnień przez kuratora fundacyi ustnie udzielonych, sumy stanowiące majątek śp. Maciąga, zabezpieczone hipotecznie, nie zostały jeszcze dotąd podniesionemi, względem dalszéj przeto lokacyi sumy Towarzystwu Krakowskiemu przekazanéj nie mogły być żadne kroki przedsięwzięte. Tem bardziéj zaś korzystać z niéj nie może jeszcze Towarzystwo, nie posiadając szkoły, przy którejby uczniowie stypendya te pobierali, ani własności ziemskiéj, mogącéj służyć jéj za hipotekę z bezpieczeństwem pupilarnem.

Okoliczności powyższe stały się z tem wszystkiem przedmiotem pilnych narad Komitetu i dały powód do podniesienia dawniéj już powziętego zamiaru założenia szkoły rolniczéj.

Nie łudzono się bynajmniéj względem trudności, jakie utworzenie podobnego zakładu przedstawia, zakładu, który aby odpowiedział rzetelnym potrzebom gospodarstwa krajowego, nie mógłby ograniczać się na samym teoretycznym wykładzie, ale musiałby się łączyć ściśle z praktyką: posiadać zatem nie tylko liczne gabinety wszelkiego rodzaju modelów, narzędzi, machin, a nawet aparatów do przemysłu rolniczego należących, ale też przedewszystkiem gospodarstwo rolne na odpowiedniéj prowadzone przestrzeni. Wszystko to wszakże wymaga bardzo znacznych funduszów, tak pierwotnego zakładu jak i ciągłego utrzymania i prowadzenia; funduszów, jakich Towarzystwo nie ma do rozporządzenia. Na zebranie ich zaś nie zdawało się bezpiecznem liczyć z niejaką pewnością, mogącą upoważnić do przedsiębrania kroków stanowczych w przedmiocie tak ważnym, bez wyraźnych i skutecznych objawów życzenia w téj mierze obywateli krajowych, mianowicie też członków Towarzystwa. Od ogólnego zgromadzenia się członków Towarzystwa oczekiwał Komitet zdania i poparcia jego zamiarów. Po nastąpieniu rzeczywistem uchwały ogólnego zgromadzenia obrał Komitet osobną komisyę, składającą się z pp. wiceprezesa Towarzystwa Henryka hr. Wodzickiego, Adama hr. Potockiego, Ludwika Szumańczowskiego, Franciszka Paszkowskiego i Karola Langiego, którzy nad tym przedmiotem obradują i rozwiną go w szczegółach jako plan przyszłéj szkoły rolniczéj.

Znany i czytelnikom naszym *Czasu* pomysł żniwiarki doktora Kozubowskiego, odczytany przez niego w komitecie, został objaśniony planami i modelem w małym rozmiarze wykonanym. Komitet ogłosił przez pisma publiczne, iż w biurze Towarzystwa otworzył subskrypcyę celem zebrania funduszu na zbudowanie téj żniwiarki w zupełnych rozmiarach, tak, aby próby nią na polu wykonane być mogły.

Z uwagi na ważność pszczelnictwa, gałęzi gospodarstwa w kraju naszem niegdyś kwitnącéj, a obecnie zaniedbanéj, zamierzał Komitet zaprosić jeszcze w roku zeszłym powszechnie a zaszczytnie znanego w tym zawodzie księdza Dzierżona, plebana w górnym Szlązku zamieszkałego, by raczył przybyć do Krakowa i udzielić praktycznéj instrukcyi pielęgnowania pszczół według jego metody i w ulu jego nazwę noszącym. Niedostateczna wszakże liczba subskrybentów, chcących z instrukcyi korzystać i ponieść koszta, jakieby ta za sobą pociągnąć mogła, niemniéj jak panująca w roku zeszłym w Krakowie epidemia, nie dozwoliły przywieść tego zamiaru do skutku.

Korzystając z wystawy, mającéj urządzić się w czerwcu b. r. postanowił Komitet sprowadzić zawczasu kilka ulów księdza Dzierżona i prosić go, aby na wystawę przybyć raczył, w porze właśnie, która i do praktycznego udzielenia instrukcyi okaże się zapewne najwłaściwszą, kiedy wreszcie na dostateczną liczbę podpisów, gdyby tego wymagała potrzeba, z większą pewnością liczyć będzie można.

Wykonanie medalów, które na wystawie w nagrodę udzielane będą, powierzył Komitet zaszczytnie znanemu rzeźbiarzowi Radnitzkiemu, profesorowi szkoły sztuk pięknych w Wiedniu.

Dla utrzymania i ożywienia wzajemnych stosunków z towarzystwami bratniemi, delegował Komitet reprezentantów na ogólne zgromadzenie Towarzystwa galicyjskiego we Lwowie w dniu 7 lutego b. r. odbyte członków: Józefa hr. Załuskiego i Kazimierza hr. Wodzickiego; na zgromadzenie zaś walne towarzystwa leśnego dla Galicyi zachodniéj w roku zeszłym od 17go do 19 września p. r. zebrane: Franciszka hr. Moszczeńskiego i Konstantego Lipowskiego.

Ze strony prezydium walnego zgromadzenia gospodarzy niemieckich, mającego odbyć się w r. b. w Pradze, otrzymał Komitet wezwanie do nadesłania pytań do rozbioru na tym zjeździe. Dla zadosyć uczynienia wezwaniu temu przesłał Komitet pytanie, postawione przez członka swego p. Ludwika Szumańczowskiego: czy brak pastwisk i utrzymywanie bydła rogatego na stajni jest powodem niepowodzenia usiłowań w ustaleniu rasy tego bydła w Niemczech środkowych, i czy w takim razie nie byłoby korzystniejszem przerobienie na pastwiska pól użytych pod uprawę koniczyny, przeznaczonéj do utrzymywania bydła na stajni?

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

tantowi fmp. bar. Fryderykowi Kellner-Köllenstein wielki krzyż orderu król. saskiego Albrechta.

— Na giełdzie krążyła dziś pogłoska, iż bar. Bourqueney nie wróci już więcéj na posadę poselską do Wiednia, otrzymawszy inne już przeznaczenie, podobno do Petersburga.

— Po nadejściu wiadomości o rozwiązaniu Cesarzowéj Eugenii, rezydent rosyjski w Wiedniu p. Bałabin udał się natychmiast do rezydenta francuzkiego wicerabiego de Serre z powinszowaniem.

— Parowiec przybyły 16go do Tryestu z Konstantynopola przywiózł ze sobą biskupa Zubera wikarego apostolskiego w Patna we wschodnich Indyach, hr. Gołuchowskiego brata Namiestnika cesarskiego, który wrócił z podróży swojéj po Wschodzie, Arakela beja i p. Scheffera dyrektora kancelaryi konsulatu jlnego austr. w Londynie. W dniu 14 z. m. umarł w Stambule najmłodszy 5letni syn Internuncyusza cesarskiego bar. Prokescha, a ciało jego powieziono do Pireju, gdzie pochowano je w kaplicy katolickiéj wybudowanéj kosztem posła, gdzie już inne dzieci jego pochowane.

Niemcy.

Ministeryalny pruski dziennik *Zeit* poświęca swój ostatni artykuł wstępny konferencyom paryzkim i stanowisku w obec nich rządu pruskiego:

„Notyfikacya hr. Walewskiego— mówi ten dziennik — o postanowieniu tyczącem zawezwania Prus przysłaną była, jak słychać, wraz z poufną uwagą, że mocarstwa obradujące spodziewają się, iż Prusy reprezentowane będą przez ministra-prezydenta. Jeżeli to potwierdzi się, to będzie zaszczytnem dla p. Manteuffla uznaniem ze strony państw, a zarazem rękojmią, że zaufanie, na które tu i tam zarówno zasługuje, doprowadzi do pomyślnéj jedności. Jeżeli dobrze poinformowani jesteśmy, Francya przemawiała za zaproszeniem Prus. Co się tyczy Anglii, wnosząc z ostatnich wyjaśnień lorda Palmerstona w Izbie niższéj, państwo to nie było w równym stopniu przychylne wejściu Prus do konferencyj. *Zeit* nie wchodzi w powody tego oświadczenia, bo nie zna pobudek niechęci, ale przytacza zarazem, iż lord Palmerston powiedział także, że „zawsze interesem Anglii być musi, utrzymywać z Prusami stosunki jak najprzyjaźniejsze.“ Dla tych słów pomija ministeryalny dziennik pruski powyższe niechętne oświadczenie, następnie wspomina nieprzyjazne usposobienie pism publicznych w Anglii. „W chwili— mówi *Zeit* daléj — kiedyśmy donosili o zaproszeniu Prus przez hr. Walewskiego, nie tailiśmy bynajmniéj, że podstawy traktatu pokoju mającego być zawartym już są oznaczone przez państwa wojujące, że przeto o to tylko idzie, aby na tych zdrowych podstawach zbudować trwały pokój i małe jeszcze niezgodności usunąć. Gdyby Prusy poczytywały to za ubliżenie sobie, toby i teraz nie brały udziału jak się z wzięciem go dawniéj nie spieszyły. Ale nic w tem ubliżającego nie było. „Prusy od samego początku oświadczyły, że ich ani morze Czarne, ani brzegi azyatyckie nie obchodzą, zatem nie potrzebowały umawiać się nad punktami tych spraw tyczącemi, a niemasz w tém nic ubliżającego, że Prusy dopiero wtedy przemawiają, kiedy idzie o zmianę dawnych traktatów i o spisanie nowych. Tu Prusy mają prawo i obowiązek zabierać głos. Prawo to uznanem zostało przez zaproszenie, a wykonanem przez wysłanie p. Manteuffla. W tym duchu należy pojmować wyrazy lorda Palmerstona. Zjazd paryski sprowadzi do reszty zgodę. Takie jest pojmowanie stanowiska Prus przez *Zeit* i takie przez niego osłabienie słów Palmerstona, który jak wiadomo, powiedział, iż Prusy nie do *obradowania* ale do *przejęcia* tego na co się zgodzono, zawezwane zostały.

— *Hambug. Nachr.* donoszą z nad Odry 15 marca: Zbiegostwo z Królestwa Polskiego ludzi do służby wojskowéj przeznaczonych wykazało się dość znaczne w ciągu ostatnich poborów, tak iż władze rosyjskie zniewolone się być widziały przesłać znowu naczelnikom rejencyj w pruskich dystryktach pogranicznych, spisy zbiegłych aby ich ścigać na territoryum pruskiem. W skutku tych zawiadomień, landraci szląscy w powiatach granicznych ogłosili w d. 13 b. m. dla magistratów i władz policyjnych wykazy imienne czterdziestu ludzi, którzy ostatniemi czasy uszli z gubernii radomskiej; na mocy rekwizycyi wydanej pod d. 30 stycznia r. b. do rejencyi królewskiej w Opolu, popisowi zbiegli w miesiącach wrześniu, październiku i listopadzie mają być w razie schwytania za pośrednictwem „komisarza odstawowego“ landrata Tieschowitz w Bytomiu w Górnym Szląsku, odstawiani władzom rosyjskim w Królestwie Polskiem w celu dalszego karnego postępowania.

Wiadoma sprawa depesz przejmowanych w Potsdamie występuje od czasu do czasu na jaw, wszelako nie można z pewnością utrzymywać jak daleko kradzież depesz sięgała. Jeden z poszlakowanych w téj sprawie p. Seiffart naczelny dyrektor najwyższéj Izby obrachunkowéj w Potsdamie, wydał obecnie drukowaną podobno zagranicą jako rękopism obronę swoją, która rzuca niejakie światło na całą sprawę, ale jéj jeszcze niewyświeca. Poznać z niéj tylko, że p. Saiffart mógłby powiedzieć więcéj gdyby chciał. Wiadomo, że w jesieni r. z. aresztowano służących jenerała adjutanta Gerlacha i tajnego radzcy Niebuhra, tudzież ajenta policyi tajnéj Techen, że u jednego z wyższych urzędników w Potsdamie znaleziono w skutku zeznań papiery i pieniądze będące własnością jednéj z osób aresztowanych. Sprawa ta o któréj mnóstwo krążyło wieści, ucichła na czaś jakiś, służących odesłano do ukarania policyjnie to jest na drodze administracyjnéj, ajenta tajnego uwolniono, a dyrektor policyi który w téj sprawie więcéj wiedział niż chciano, i który nalegał ua dochodzenie sądowe, uzyskał sobie możnych nieprzyjaciół. Śmierć p. Hinckeldeya wstrzymała może znów zaczęte w téj chwili dochodzenia. W piśmie pana Seiffarta dano poznać, że i jego zgubić chciano w opinii publicznéj przez nieoddanie pod sąd sprawy kradzieży depesz, a to dla tego, że ostrzegł króla i Księcia Pruskiego, aby się mieli na baczności przed szpiegami partyi krzyżowéj, która z Petersburgiem zostawała w związku. Z obrony Seiffarta widać wszakże, że on sam był także członkiem policyi tajnéj, a przynajmniéj pośredniczył między podrzędnymi szpiegami a urzędnikami wyższymi. Nie tai on się z tem skrzętnie; nie o to bowiem idzie czy która administracya używa szpiegów, bo bez nich się w Anglii nawet nie obejdzie, ale czy tajni ajenci użyci są w widokach rządu, lub dla służenia obcym interesom. Z pisma Seiffarta i z innych w tym przedmiocie wiadomych szczegółów pokazuje się, 1) że Techen ajent policyi tajnéj używany był tak wielcstronnie, iż szpiegował nawet osoby, które go używały do szpiegowania innych. Zdaje się, iż zostawał w stósunkach bezpośrednich 1) z ministrem prezydentem Manteufflem, któremu donosił o czynnościach stronnictwa krzyżowago, 2) z poselstwem francukiem, któremu udzielał w odpisie korespondencye jenerała-adjutanta Gerlacha i radzcy tajnego Niebuhra, z pułkownikiem Münsterem w Petersburgu, pełnomocnikiem wojskowym pruskim przy dworze rosyjskim, 3) z jenerałem Gerlachem o którym wiedział, że każe sobie donosić o każdym choćby najmniejszym kroku Księcia Pruskiego; 4) z dyrektorem Hinckeldeyem, któremu podobno donosił o ruchach demokratów. Tylu naraz obarczony urzędami, zdaje się, iż Techen najlepiéj służył tym, którzy go najlepiéj płacili, a wieść niesie, że mu z poselstwa francuskiego za pośrednictwem jakiegoś bankiera hamburgskiego zapłacono 2000 talarów. P. Seiffart zbywał go zawsze kilku tylko talarami, a p. Manteuffel miesięcznie kilkunastu. Techen część pieniędzy i papierów trzymał w schowaniu u Seiffarta, zapewne przypuszczając, że ich tam nikt szukać nie będzie. Lecz nazbyt często widywano go w domu tego urzędnika, aby nie miano u Seiffarta zrobić rewizyi. Seiffart w piśmie na obronę swoją wydanem twierdzi, że Techen umyślnie był użyty, żeby go skompromitować i zgubić, gdyż mu (Seiffartowi) nie zapomniano, że ostrzegł Dr. Borcka tajnego radzcę i sekretarza przy Księciu Pruskim, że jenerał Gerlach szpiegować go każe przez literata Lindenberga, tudzież tajnego radzcę królewskiego Illaire któremu doniósł o stósunkach Dr. Niebuhra. Z tego powodu Niebuhr podawał się do dymisyi. Między znalezionemi odpisami cudzych papierów u Techena było sprawozdanie pułk. Münstera, iż po śmierci Cesarza Mikołaja, położenie jego stało się trudnem. Zapewne do tego odnosi się powrót tego pełnomocnika do Berlina i pogłoski o jego usunięciu się; 9-arkuszowy list z notatkami o stanie Finlandyi tegoż Münstera; papiery tyczące się starań o otrzymanie przez Niebuhra szlachectwa; list jen. Gerlacha do Niebuhra o sporze tego ostatniego z ministrem skarbu; podanie Niebuhra o dymisyę; relacya Lindenberga do jen. Gerlacha o pobycie Księcia Pruskiego. Wieści idą oczywiście daléj niż usprawiedliwianie się p. Seiffarta. Mówią, że jen. Gerlach zawiadomiony był przez Münstera, iż Sebastopol nie może się utrzymać, że nawet Rosyanie będą musieli Krym opuścić; a odpis tych depesz dostał się do Paryża i dozwolił zapowiedzieć tak wyraźnie, że Sebastopol upadnie przed zimą. Sprawa ta pójdzie zapewne znów w niepamięć, dopóki jéj późniejszy historyk z tajnych archiwów nie wyjaśni.

Francya.

Monitor podaje w następujących słowach wiadomość o rozwiązaniu Cesarzowéj Eugenii:

Dziś (w niedzielę) o godzinie $3\frac{1}{4}$ z rana J. C. Mość szczęśliwie powiła syna. O północy wczorajszego dnia uczuła N. Pani pierwsze bóle, które się przedłużyły w właściwym przebiegu aż do chwili szczęśliwego rozwiązania N. Pani.

Cesarz, który się udał do N. Pani jak tylko się pierwsze oznaki przyszłego rozwiązania pojawiły, otoczył najczulszemi staraniami dostojną swą małżonkę, przy któréj znajdowała się jéj matka, księżna d'Essling, wielka mistrzyni dworu, p. admirałowa Bruat, guwernantka dzieci Francyi, i księżna Bassano dama honorowa.

W chwili wielkich bólów książe Napoleon i książe Lucyan Murat świadkowie wyznaczeni przez Cesarza, równie jak minister stanu i kanclerz wprowadzeni zostali do pokoju N. Pani.

Zaraz po nastąpionem rozwiązaniu, dziecie okazane zostało przez p. admirałowę Bruat, guwernantkę dzieci Francyi, Cesarzowi, Cesarzowéj, księciu Napoleonowi i księciu Lucyanowi Muratowi jako też ministrowi stanu i kanclerzowi. Następnie spisał wywód słowny urodzenia w księdze stanu cywilnego familii cesarskiéj minister stanu w towarzystwie prezesa rady stanu, stósownie do artykułu 8go postanowienia senatu z 25go grudnia 1852 r. i artykułu 13go statutu cesarskiego z 21go czerwca 1853 r.

Syn cesarski otrzymał imiona Napoleon, Eugeniusz, Ludwik, Jan, Józef.

Z rana posłała wielka mistrzyni dworu Cesarzowéj z polecenia Cesarza z zawiadomieniem do książąt i księżen familii cesarskiéj mających rangę u dworu, do wielkich dygnitarzy koronnych, ministrów i prezesa rady stanu, marszałków, admirałów, wielkiego kanclerza orderu cesarskiego legii honorowéj, gubernatora Inwalidów, naczelnego dowódzcy gwardyi narodowéj Sekwańskiéj, jenerała dowodzącego gwardyą cesarską, jeneralnego adjutanta pałacowego, urzędników i dam dworu cesarstwa, którzy wszyscy pospieszyli do Tuileryów i pozostali aż do chwili po zupełnem rozwiązaniu.

Senat, ciało prawodawcze i rada municypalna paryska zawiadomieni zrana przez urzędników dworu cesarskiego, zgromadzili się natychmiast w miejscu swych posiedzeń. Oficerowie będący na służbie przy Cesarzu donieśli im z rozkazu Cesarza, zaraz po przyjściu na świat nowonarodzonego księcia szczęśliwą tę wiadomość.

Dziś o godz. 6téj z rana salwa 101 wystrzałów działowych obwieściła wielki ten wypadek mieszkańcom.

Tenże sam dziennik pisze:

Z powodu narodzenia następcy tronu, Cesarz raczył rozkazać aby suma 100,000 fr. z funduszu listy cywilnéj rozdzieloną została pomiędzy bióra dobroczynności głównych miast i gmin, gdzie są położone dobra koronne. Prócz tego przeznaczył Cesarz z funduszu listy cywilnéj: 10,000 fr. dla towarzystwa autorów i kompozytorów dramatycznych, 10,000 fr. dla towarzystwa literatów, 10,000 fr. dla stowarzyszenia artystów dramatycznych, 10,000 fr. dla towarzystwa artystów muzycznych, 10,000 fr. dla towarzystwa artystów malarzy, rzeźbiarzy, rytowników i rysowników, 10,000 fr. dla towarzystwa wynalazców i artystów przemysłowych.

Monitor podaje również różne ogłoszenia ceremonii chrztu z wody nowonarodzonego dziecięcia i sprawozdania z posiedzeń senatu i ciała prawodawczego, tudzież iż prezesowie obu tych zgromadzeń urzędownie obwieścili kolegom swoim narodzenie cesarskiego dziecięcia.

Prócz tego zawartą jest w tym dzienniku decyzya cesarska, mocą któréj N. Pan będzie ojcem chrzestnym a N. Pani matką chrzestną wszystkich dzieci z prawego łoża urodzonych w d. 16 marca, oraz zawiadomienie, że Cesarz będzie przyjmował w d. 18 b. m. o godz. $1\frac{1}{2}$ powinszowania Senatu, ciała prawodawczego, magistratur, instytutów, duchowieństwa różnych wyznań, ciała municypalnego i deputacye gwardyi narodowéj i armii lądowéj i morskiéj.

— Czytamy w *Indépendance belge* z Paryża pod d. 17 marca:

Wielki wypadek dnia wczorajszego jest prawie wyłącznem dotąd wszystkich zajęciem, a szczegóły jakkolwiek już samym faktem potrącone w przeszłość, nie będą jednak dla czytelników bez interesu. Mam również sprostować parę okoliczności bez głębszego rozbioru w pierwszéj chwili opowiadanych.

Była wprawdzie mowa o użyciu chloroformu, lecz środdk ten używany był przez pieczołowitość lękającéj się bólów Cesarzowéj, a nie doradzany przez lekarzy, zresztą królowa angielska wysłała do Jéj Ces. Mości nie nadwornego swego chirurga, lecz jedną z swoich dam honorowych margrabinę Ely, która miała zaraz po nastąpionem rozwiązaniu zatelegrafować wiadomość o niem do Londynu.

Współczucie jakie Cesarz okazywał dostojnéj swéj małżonce w ciągu trwających jéj bólów, było tak wielkie, że przez cały czas nic nie wziął do ust prócz kilku kropel madery i nie opuszczał pokoju Cesarzowéj aż do chwili krótkotrwałéj stanowczych zapasów cierpienia z macierzyństwem.

Rozwiązanie Cesarzowéj było skutkiem ostatecznych wysileń, jakie umiejętność podaje w ręce swym reprezentantom, użycie instrumentów pozostawiło lekkie ślady na twarzy nowonarodzonego dziecięcia, które wkrótce znikną, a radość Cesarza z wiadomości, że się syn narodził, zaledwo mogła rozproszyć nieopisaną jego obawę. Co do Cesarzowéj, nie chciała ona wierzyć, aby wszystkie jéj życzenia były do tego stopnia spełnione, i dopiero usłyszawszy z ust Cesarza potwierdzenie, oddała się błogiéj radości. Jakkolwiek przejście to było jednem z najniebezpieczniejszych dla Cesarzowéj, jednak lekarze zgadzają się na to, że na przyszłość powtórzenia jego obawiać się nie można.

Cesarz dał Cesarzowéj w téj uroczystéj chwili swój relikwiarz, z którym się nigdy nie rozłącza. Hrabina Montijo jak wiadomo, ani na chwilę nie oddaliła się od boku swéj córki; księżna Alby nie mogła zdążyć na czas, aby być obecną rozwiązaniu Cesarzowéj.

Gdyby Naj. Pani była powiła córkę, uroczystość chrztu z wody, z mniejsząby się była odbyła pompą. Obecność przy téj ceremonii guwernantki i podguwernantek dzieci Francyi, wybranych z wdów po oficerach, chwalebnie w służbie ojczystéj poległych, obudziło ruch ogólnego zainteresowania. Admirałowa Bruat ubrana była w lekkiéj żałobie. *Monitor* podał imienie księcia Napoleona pomiędzy osobami wyznaczonemi do uczestniczenia w téj ceremonii, pomimo, że stało zapewne temu na przeszkodzie zdrowie jego ojca.

W nocy, gdy się rozległa salwa 101 wystrzałów działowych, dość długa była przerwa pomiędzy 21 a 22 wystrzałem. Z bijącem sercem liczyła ludność Paryża, mianowicie ta, która o téj porze trudniąc się sprzedażą wiktuałów po licznych rynkach Paryża, czekała na 22 hasło mające stanowić o przyszłości Francyi.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Czytamy w *Posen. Ztg.*: Tutejsza rejencya królewska podaje następujący akt miłosierny do wiadomości publicznej, w przekonaniu, że zyska on wdzięczność. Śp. Ewa z domu Pruska owdowiała Niemojewska, wyznaczyła kapitał 2,000 tal. na założenie szpitalu w Jedlcu w powiecie Pleszewskim. Dzisiejszy właściciel dóbr Jedlca p. Leopold Niemojewski dopełnił ostatniéj woli testatorki tak dalece, iż spowodowani jesteśmy czyn ten ogłosić. Przeznaczył on dom na ubogich z 6 izb złożony dla 6 rodzin, nadto żywność i opał, tudzież roczne wsparcie po 24 talary.

— Długo przemyśliwano nad tem, jakimby sposobem zachować od zgniecenia dzisiejsze niesłychanéj objętości suknie dam, ubranych według prawideł mody, jakim wreszcie sposobem przecisnąć się przez wąskie drzwiczki karety. *Gazeta Augsburgska* dziennik wielce poważny podaje w jednym z listów paryskich, sposób na jaki potrzeba, owa matka wynalazków naprowadziła z tego powodu. Sposób ten polega na noszeniu podwójnéj spódnicy z materyi nieprzenikalnéj, która złożona jest w fałdy jak w wachlarz; wierzchnia suknia również w takie fałdy poukładana, leży opięto na ciele. Dopiero kiedy się przybywa na wieczór, dobywa się maleńką pompkę pneumatyczną, od któréj delikatny wąż zostaje w bezpośredniem zetknięciu ze spódnicą, przykłada się pompkę do ust i niebawem suknia rozdyma się w balon daleko odętszy, niż wszystkie rogówki jakich prababki używały. Trzeba się tylko mieć na baczeniu, aby zbytecznem napompowaniem nie rozsadzić sukni, a przynajmniéj nie rozdąć jéj zbyt mocno, bo powietrze zamknięte w spódnicy rozgrzane ciepłem salonu, mogłoby unieść w górę.

— Wice-król Egiptu gotuje wyprawę naukową dla zbadania źródeł Nilu i zamyśla postawić na jéj czele hrabiego Escayrac de Lauture znanego z podróży swoich po Afryce i członka towarzystwa geograficznego.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 22go marca.* — Metaliki 5-procent. 86. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. $76\frac{5}{8}$. Metaliki 4-proc. 66. — Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74\frac{7}{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2\frac{1}{2}$-proc. $84\frac{7}{12}$. — 1-proc. $19\frac{1}{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narod. 5-proc. $86\frac{3}{16}$. — dto $4\frac{1}{2}$-proc. $7.\frac{7}{8}$. — dto z r. 1850 4-proc. $66\frac{1}{2}$. — Augsburg $101\frac{3}{4}$. — Londyn złr. 10 kr. 5. — Paryż $120\frac{1}{4}$. — Akcye Bankowe 1082. — Akcye kolei żel północ. — — Ferdyn. —. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau Dampfschif. —.

Kurs krakowski z dn. 22go marca. Bankn. austr. ż. 110, płacą $109\frac{1}{2}$. — Pruski kurant żąd. $108\frac{1}{4}$, płacą $107\frac{1}{2}$. — Ruble sr. nowe żąd. 104, pł. 103. — Cwancygiery nowe żąd. 113 płacą 112. — Cwancyg. stare ż 113, pł. 112. — Imperyały ż. $35\frac{2}{3}$. 36, pł. $35\frac{1}{2}$. — Dukaty austr. holend. ż. $20\frac{3}{4}$, płacą 20. — 20-franki żądają $35\frac{1}{2}$, pł. 35. — Listy zast. polskie z kuponami żąd. $100\frac{1}{2}$, pł. $99\frac{3}{4}$. — Listy zast. galic. z kuponami, ż. $88\frac{1}{2}$, pł. 88. — Listy Indemn. z kupon. żąd. $77\frac{3}{4}$, płacą $77\frac{1}{4}$.

Kurs lwowski z d. 18 marca. — Dukat holenderski złr. 4 kr. 46. — Dukat ces. złr. 4 kr. 47. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 16. — Rubel ros. złr. 1 kr. 36. Talar pruski złr. 1 kr. 30. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 10. — Kurs list. zast. galic. stan. Instytucie kredotowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — m. k. — Sprzedał 100 po złr. — kr. —. — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —.

Kurs wiedeński z 18 marca. Metaliki $86\frac{1}{4}$. Nowa pożyczka $67\frac{7}{8}$. — Akcye Banku wied. 1068. — Akcye kolei żelaznéj półnc. $290\frac{1}{2}$. — Agio od złota 6, — od srebra $3\frac{1}{2}$. — Oblig. uwoln. grunt. $77\frac{1}{2}$. — Pożyczka ostatnia narodowa $86\frac{1}{2}$.

Przegląd polityczny.

Wiedeń 20 marca.

ω Każde wystąpienienie publiczne Cesarza Napoleona III nosi cechę głębokiego i trafnego sądu o jego własnem przeznaczeniu politycznem i przenikającéj znajomości nie tylko prawdziwego ducha Francyi, ale nowéj jak sam powiedział ery dla całéj Europy. Krótkie odpowiedzi dane przy powinszowaniu urodzin syna członkom konferencyi i hr. de Morny prezydentowi Ciała prawodawczego zawierają dostateczny i nowy dowód powyżéj wyrzeczonéj prawdy. Jak wyniesienie własne winien Napoleon III opatrzności i ludowi, tak wskazuje i dla syna te dwie tarcze i te dwa źródła pomyślności i siły. W tych wychowany zasadach wróży, że Napoleon IV zapewni trwałość swego rodu. O sobie jak zwykle Cesarz przemilcza. Jest to skromność ludzi, którzy czują swą wartość i sąd o niéj zostawuje spokojnie i chętnie światu. Nadzieję pokoju ponowił Cesarz w zręczném i przyzwoitém połączeniu z tym radosnym dla siebie i dla Francyi wypadkiem. Przemowy te zrobiły tu przychylne wrażenie. Mniemanie, że zawarcie pokoju wkrótce urzędownie ogłoszoném zostanie, jest dziś prawie ogólném.

Obchodzenie grobów rozpoczyna się dzisiaj. Kościoły są napełnione. Czas pogodny choć zimny.

Dowiaduję się, że kardynał Petrucci zjedzie do Paryża dla trzymania do chrztu w imieniu Papieża syna Cesarza Napoleona.

Depesze telegraficzne.

Paryż 20 marca. Dziś nie było posiedzenia konferencyj, lecz jutro lub w sobotę ma się ono odbyć. Febra pokarmowa u Cesarzowéj ustąpiła; książe Hieronim pierwszy raz wstał dziś z łóżka. Giełda trzymała się bardzo słabo. Spodziewano się zakazu spekulacyi akcyami towarzystwa kredytowego na giełdzie paryskiej. Wszystkie papiery przemysłowe oflarowano na sprzedaż w znacznéj ilości, pomimo że powszechnie uważają, iż pokój bardzo bliski.

Genua 19 marca. „Great Britain“ wrócił tu po drugi pułk legii angielsko-włoskiéj, który powiezie do Malty. Tak legia ta jako i niemiecka mają być przeznaczone do Trebizondy.

Parma 19 marca. Audytor wojenny Gaetani Bordi zamordowany został skrycie. Miasto Parma z powodu tego, jak niemniéj z powodu poprzedniego skrytobójstwa (majora żandarmeryi) ogłoszone jest w stanie oblężenia.

KOLEJ ŻELAZNA

codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 35 po połud. / o godzinie 10téj min. 35 w nocy.

Do Oświęcima { o godzinie 4téj min. 35 z rana. / o godzinie 2éj min. 40 po połud.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 3éj min. 20 z rana. / o godzinie 1éj min. 40 po południu.

Z Oświęcima { o godzinie 11téj min. 25 przed połud. / o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.

URZĘDOWE.

Lizitations-Ankündigung.

[N. 6,270] Vom Magistrate der k. Haupstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass zur Sicherstellung der alljährigen Reinigung der im Stadtbezirke bestehenden Kanäle und Gräben am 26 März 1856. im Magistratsgebäude beim IV Magistrats Departaments um 10. Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt: 499 fl. 2 1/2 xr. CM. Das Vadium beträgt; 49 fl. 54 1/4 xr. CM. Schriftliche Offerten werden auch angenommen.

Die Lizitazionsbedingnisse können im Bureau des IV. Magistrats Departament eingesehen werden.

Krakau am 13. März 1856.

Ogłoszenie licytacyi.

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnéj wiadomości, iż celem wykonania corocznie praktykowanego czyszczenia kanałów w mieście odbędzie się w dniu 26 marca 1856 w gmachu Magistratu w biurze IV Departamentu Magistratu o godzinie 10éj przed południem publiczna licytacya.

Na pierwsze wywołanie ustanawia się cena w kwocie 499 złr. 2 1/2 kr. m. k.

Vadium wynosi 49 złr. 54 1/4 kr. m. k. Deklaracye piśmienne będą także przyjmowane.

Warunki licytacyi mogą być przejrzanemi w biurze IV Departamentu.

Kraków dnia 13 marca 1856. (590--3)

Kundmachung.

[N. 188. II.] Von Seite der k. k. Genie-Direkzion in Krakau wird hiemit bekannt gemacht, dass bei derselben bis zum 31. März 1856 gesiegelte schriftliche Offerte über das zur Erbauung der Schanzen Nr. 7. und 9 erforderlich werdende bemetzte und rauhe unbemetzte Steinmetzmateriale bestehend in harten Sandsteinquadern, Thürgewänden, Steinplatten und Stiegenstuffen, dann über das zu diesen Bauten nöthig werdende Bau- und Gerüstholz, und Holzschnittwaaren, angenommen werden.

Die Bedingnisse zur Uebernahme dieser Lieferungen sind folgende:

1) Jedes Offert muss mit dem obrigkeitlichen Zeugnisse des laufenden Jahres über die Rechtschaffenheit des Offerenten, dann mit einem Zertifikate der hiesigen Handels- und Gewerbekammer, durch welches der Offerent befähigt erklärt wird, dass er diese Lieferungen in der nothwendig werdenden Menge in dem festgesetzten Termine verlässlich zu besorgen im Stande ist, versehen sein. Mit Einreichung des Offerts muss zugleich ein Vadium von 600 fl. K. M. für die Steinmetzmateriallieferung und von 800 fl. C. M. für die Lieferung des Bauholzmaterials entweder im Baaren, in k. k. Staatsobligationen nach dem börsemässigen Kourse berechnet, oder in einem vom k. k. Fiskus anerkannten Hypothekar-Instrumente erlegt werden, welches im Erstehungsfalle zur Kontrakts-Kauzion auf den doppelten Betrag erhöhet werden muss.

2) Am 1. April 1856 werden die eingereichten Offerte über die Lieferung des Steinmetzmaterials um 10 Uhr Vormittags kommissionel eröffnet, und hierauf alsogleich bis 12 Uhr Mittags die mündliche Verhandlung fortgesetzt. Ingleichen werden an demselben Tage Nachmittag um 4 Uhr die eingelangten Offerte über die Bauholz- nnd Bretter-Lieferung eröffnet, und hierauf bis 6 Uhr Abends die mündliche Verhandlung vorgenommen werden, wesshalb sich die Offerenten zur bestimmten Zeit in der Fortifikazions-Bau-Rechnungskanzlei Franciskaner-Gasse Nr. 221 zu ebener Erde einzufinden haben.

3) Auf Offerte, welche nach dem festgesetzten Termine einlaufen sollten, wird keine Rücksicht genommen werden.

4) Jedes Offert für die Steinmetzmateriallieferung hat den Ort und Namen des Steinbruches, aus welchem er die Lieferung der Steine offerirt, genau zu enthalten, hat der Offerent Proben der zu liefernden Steine beizubringen, damit man dieselben untersuchen und über deren Qualität urtheilen könne.

5) Sollten mehrere Unternehmer in Gesellschaft eine oder die andere Lieferung erstehen, so haften dieselben dem h. Aerar in Solidum, d. i. Einer für Alle und Alle für Einen die vollkommene Ausführung der durch das Offert übernommenen Verbindlichkeit, wobei als Bedingniss festgesetzt wird, dass von den Unternehmern nur mit Einem die Abrechnungen und sonstige Verhandlungen gepflogen werden.

6) Alle auf den Kontrakt und die Abrechnungs-Dokumente Bezug nehmenden Stempelgebühren hat der Ersteher aus Eigenem zu bestreiten.

7) Die Quantitäten der zu liefernden Materialien, so wie die übrigen Kontraktsbedingnisse können zu den gewöhnlichen Amtsstunden in der hiesigen k. k. Fortifikazions-Bau-Rechnungskanzlei eingesehen werden.

Krakau den 10 März 1856. (562-3)

Edict.

[Z. 1626.] Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird den dem Wohnorte nach unbekannten Josef Taczyński Nutzungseigenthümer der einen Hälfte des ehemals zum Vorwerke Kantorówka oder Kantoria gehörigen ursprünglich mit Vertrag vom 24. Juni 1836 von Ladislaus Fürsten Sanguszko an die Eheleute Martin und Theresia Spurny in das Nutzungseigenthum überlassenen zwischen dem zum gedachten Vorwerke führenden Feldwege und der Seminarstrasse, dann den Realitäten der Frau Laskowska und der Josef Dzierzyński'schen Erben gelegenen 1 Joch oder 1600 Quadratklafter messenden Grundstückes, sowie dem N. Szczepkowski und dessen unbekannten Rechtsnehmer als Nutzungseigenthümer der anderen Hälfte dieses Grundstückes aus Anlass der vorzunehmenden Verhandlung wegen der aus Staatsrücksichten für das k. k. Militär-Ärar nöthig gewordenen Ablösung dieses Grundstückes der hiesige Advokat Hr. Dr. Serda mit Substituirung des Hr. Advokaten Dr. Stojałowski als Curator bestellt.

Hievon werden die Genannten zu dem Ende verständigt, dass sie entweder bei der durch das k. k. Tarnower Bezirksamt zu pflegenden Ablösungsverhandlung persönlich erscheinen, oder einen gesetzlichen Vertreter ernennen und denselben dem gedachten k. k. Bezirksamte rechtzeitig namhaft machen oder aber dem bestellten Curator die nothwendigen Behelfe mittheilen, widrigens die Ablösungsverhandlung mit dem letzteren allein, und ohne weitere Vernehmung derselben würde gepflogen werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts

Tarnow, den 19. Februar 1856. (538-3.)

Edictal-Vorladung.

[N. 1148, 1288.] Von Seite des k. k. Bezirksamtes Jasło werden nachstehende Militärpflichtige Individuen hiemit vorgeladen binnen Vier Wochen in ihre Heimat zurückzukehren und sich bei dem k. k. Bezirksamte zu melden, widrigens dieselben als Rekrutirungsflüchtlinge behandelt werden müsten, als:

H. N.	9	Bodziński Andreas . .	Aus der Stadt Jasło
„	88	Krempski Józef.	„
„	70	Pogonowski Jakób	„
„	259	Polaczek Ferdinand	„
„	179	Stehr Karl	„
„	52	Leśniak Stanislaus	„
„	167	Nowakiewicz Stanislaus . . .	„
„	71	Podstoli Felix	„
„	228	Łepkowski Ferdynand	„
„	70	Gilewski Karl	„
„	135	Kawalec Josef	„
„	297	Moskal Wenzel v. Vinzenz . .	„
„	120	Lewiński Ferdinand	„
„	263	Krul Michael	„
„	296	Piórkowski Valentin	„
„	110	Marszałek Andreas	„
„	194	Prusak Alois	„
„	312	Gwiszcz Josef	„
„	304	Polak Michael	„
„	44	Nowotny Johann	„
„	93	Mirowski Johann	„
„	263	Bazik Johann	„
„	179	Stehr Teofil	„
„	294	Wapiński Peter	„
„	296	Piórkowski Xaver	„
„	319	Rozwadowski Stanislaus v. Ladislaus	„
„	218	Musiał Josef	„
„	58	Krajewski Eduard	„
„	304	Polak Josef	„
„	71	Wilczyński Andreas.	Aus Swięcany
„	113	Sychła Augustin	„
„	4	Wojnarowicz Peter	Aus Trzcienica
„	21	Dykas Ignaz	„
„	26	Konopka Franz	„
„	61	Janiga Paul.	„
„	56	Dziedzic Josef	„
„	14	Pawlus recte Czernecki Andreas. .	„
„	101	Lechowski Johann	„
„	72	Sapiński Albin.	„
„	2	Zawiliński Johann.	Aus Sławęcin
„	2	„ Josef	„
„	2	„ Michael	„
„	67	Czekajski Josef und Ludwig . .	Aus Lisów
„	14	Stygar Paul.	„
„	16	Myśliwiec Josef	„
„	66	Jasiewicz Andreas	„
„	63	Cichoń Tomas	„
„	40	Dylong Andreas	„
„	58	Kosiek Josef	Aus Brzyszczki
„	22	Bosak Martin	„
„	51	Hollender Mendel.	Aus Kowalowy
„	58	Okarmus Matias	„
„	5	Wiśniewski Michael.	„
„	33	Szocała Josef	„
„	30	Kotlina Josef	Aus Niegłowice
„	46	Sikorski recte Myśliwiec Josef .	„
„	8	Myśliwiec Jakob	„
„	6	Werner Mendel	Aus Ulaszowice
„	3	Szafarz Anton	„
„	3	Buczko Laurenz	Aus Roztoki
„	14	Szczygieł Jakób	„
„	10	Moskwa Paul	Aus Osobnica
„	35	Bastuś Simon	„
„	230	Bartusiak Josef	„
„	134	Leśniak v. Czerniak Michael . .	„
„	28	Martin Budziak	„
„	74	Nockiewicz Jakób.	„
„	6	Budziak Franz.	„
„	196	Niemiec Michael	„
„	300	Kuchła Johann.	„
„	190	Nowak Michael	„
„	6	Budziak Stanislaus	„
„	126	Brągiel Michael	„
„	389	Pięta v. Stygar Johann . . .	„
„	307	Szoł Albert.	„
„	303	Cieciora Matias	„
„	49	Kedra Paul	„
„	85	Lorek Josef.	„
„	327	Żydek Michael	„
„	243	Bara Stanislaus	„
„	241	Paluch Albert.	„
„	118	Buczek Stanislaus	„
„	259	Stec Johann.	„
„	70	Pruchnicki Simon.	Aus Niepla
„	73	Twardosz Andreas	„
„	77	Gacek Michael.	„
„	39	Skwarło Jochnn	Aus Tarnowiec
„	41	Obrotowski August	„
„	43	Baczański Alexander	„
„	51	Sikora Johann	„
„	20	Biernacki Jakób	Aus Brzeżówka
„	36	Sanocki Kasimir	„
„	37	Lula Stanislaus.	„
„	30	Swiątek Michael	Aus Chrząstówka
„	36	Kraus Adalbert	„
„	45	Hodak Valentin	Aus Dembowiec
„	123	Pękalski Titus.	„
„	275	Swierzowicz Martin	„
„	29	Sochacki Franz.	„
„	36	Pankiewicz Laurenz.	„
„	38	Pawłowski Ignaz	„
„	275	Swierzowicz Alexander. . . .	„
„	52	Abratowski Franz.	„
„	283	Chohoł Tomas	„
„	289	Kurowski Franz	„
„	96	Swiątek Severin.	„
H.N.	241	Marszałek Peter	Aus Dembowiec
„	81	Gondarowski Bartholomaeus. . .	„
„	98	Pisowicz Ignaz	„
„	172	Piątkiewicz Aleksander . . .	„
„	189	Swierz Martin	„
„	145	Czapran Anton	„
„	230	Zoła Blasius	„
„	362	Czajka Albert	„
„	108	Mroczka Jesef.	„
„	107	Nadarzyński Marzell.	„
„	103	Zarośliński Andreas	„
„	28	Trzeciak Johann	Aus Zarzyce
„	56	Panek Anton	Aus Piżysieki
„	3	Szafarz Martin	Aus Pustawola
„	11	Karasiński Michael	Aus Lisówek
„	4	Kwarciany Paul	Aus Hankówka
„	10	Kulik Adalbert	Aus Łęgórz
„	7	Drewniak Paul	Aus Bryły
„	16	Serwa Vinzenz	Aus Jareniowka
„	2	Michalski Peter.	Aus Krajowice
„	2	Wojcik Jakób.	Aus Pałatkówka
„	9	Klekot Johann.	Aus Sądkowa
„	12	Kulig Simon	Aus Umieszcz
„	16	Buczyński Anton	Aus Jabłonica
„	26	Pisowicz Josef	„
„	4	Buczyński Josef	„
„	47	Jazik Josef	„
„	34	Lipiński Josef.	„
„	1	Proływiński Felix	„
„	47	Warchoł Josef	„
„	50	Bylinowski Anton	„
„	1	Skiba Peter.	Aus Kunowa
„	13	Lubas Johann	Aus Budzisz
„	15	Dubiel Mathias	„
„	28	Twarog Andreas	„
„	15	Syzdek Laurenz	Aus Bączal górny
„	12	Hajduk Josef	„
„	56	Hajduk Adalbert	„
„	44	Cholewiak Simon	„
„	39	Czajkowski Albert	„
„	67	Osika Karpar	Aus Wola dembowiecka
„	62	Stanek Blasius	„
„	46	Stenek Simon	„
„	32	Rączka Andreas	Aus Dąbrówka
„	2	Porembski Paul	Aus Grajowice
„	30	Lewiński Michael	Aus Lipnica górna
„	13	Konieczny Josef	„
„	40	Urbański Felix	Aus Skołyszyn
„	78	Smaś Andreat	„
„	5	Syzdek Adalbert	Aus Opacie
„	22	Winiarski Stanislas	„
„	59	Jodłowski Andreas	Aus Łazy
„	3	Misiołek Andreas	„
„	20	Klus Johann	„
„	44	Zabawa Johann	Aus Bączal dolny
„	4	Adamik Johann	„
„	51	Kwiatkowski Andreas	„
„	20	Kwiatkowski Anton	„
„	15	Machowski Anton	Aus Glink polski
„	37	Mosoń Florian	Aus Grudna kępska
„	64	Rodak Bartolomaeus	Aus Majscowa
„	106	Zielenina Franz	Aus Warzyce
„	31	Marek Josef	Aus Kaczorowy

Jasło am 29. Februar 1856. (536--3)

Edict.

N. 1660. (589-2-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Constantia Sklarska geborne Miłkowska bücherlichen Besitzerinn und Bezugsberechtigter des im Bochnier Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 51. p. 129. 130 vorkommenden Gutsantheils Dobrociesz I Behufs der Zuweisung des mit dem Ausspruche der Krakauer k. k. Grundentlastungs Ministerial-Commission vom 10 September 1855. Z. 5611. für obigen Gutsantheil definitiv ermittelten Urbarial-Entschädigungscapitals pr 1957 fl. 25 kr. C. M., diejenigen, denen Hypothekarrecht auf den genannten Gutsantheils zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 25. April 1856. bei diesem k. k. Kreis-Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl an Kapital, und Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obigen Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungskapitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow dem 28. Dezember 1855.

Kundmachung.

[N. 7088] Laut Eröffnung der Lemberger kk. Post-Direktion vom 26ten v. M. Z. 2011. wurden die Rittaxen. welche zu Folge Ermächtigung des hohen kk. Ministeriums für Handel, Gewerbe und öffentliche Bauten vom 22. Februar 1856. Z. 4199/550 bei Privatritten im Monate März 1856 im Krakauer Verwaltungsgebiete für je ein Pferd und eine einfache Post zu berichtigen sind, wie folgt bestimmt:

1) Für die Station Krakau und für sämmtliche Stationen des Sandecer Kreises mit 1 fl. 4 kr. CM.

2) Für die Postämter des Wadowicer und Rzeszower Kreises mit 1 fl. 12 kr. CM.

3) Für die Postämter des Bochniaer Kreises mit 1 fl. 10 kr. CM.

4) Für die Postämter des Jasloer Kreises mit 1 fl. 6 kr. CM. und

5) Für die Postäamter des Tarnower Kreises mit 1 fl. 22 kr. CM.

Wovon mit dem Beifügen die Verlautbarung geschieht, dass eine jede Poststation mit einer gleichen Consignation zur Einsichtsnahme der Reisenden beteilt wurde.

Von der kk. Landesregierung

Krakau den 11ten März 1856.

Obwieszczenie.

[7088] Według otrzymanego od c. k. Lwowskiej Dyrekcyi Poczt zawiadomienia z d. 26 lutego r. b. L. 2011 ustanowione zostały na mocy upoważnienia Wysok. c. k. Ministeryum Handlu, przemysłu i budowli publicznych z d. 22 lutego r. b. L. 4199/550 następujące taxy na jazdę prywatną od jednego konia na pojedynczą stacyę pocztową w okręgu administracyjnym krakowskim na miesiąc marzec:

1) W stacyi Kraków i w wszystkich stacyach obwodu sandeckiego złr. 1 kr. 4 m. k.

2) Dla urzędów pocztowych Wadowickiego i Rzeszowskiego obwodu złr. 1 kr. 12 m. k.

3) Dla Urzędów pocztowych obwodu Bocheńskiego złr. 1 kr. 10 m. k.

4) Dla urzędów pocztowych obwodu Jasielskiego złr. 1 kr. 6 m. k.

5) Dla urzędów pocztowych obwodu Tarnowskiego złr. 1 kr. 22 m. k.

Co niniejszem do publicznéj podaje się wiadomości z tem dołożeniem, iż podobną konsygnacyą wszystkie pocztowe stacye, dla przejrzenia z strony podróżnych, otrzymały. Kraków dnia 11 marca 1856 r.

Z c. k. Rządu krajowego. (606-2-3)

Kundmachung.

[N. 3358.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Alt-Sandec erledigten Bezirksamtskanzlisten Stelle mit dem Jahresgehalte von 350 fl. CM., wird der Konkurs in der Dauer von 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung desselben in die Krakauer Landeszeitung „Czas" gerechnet hiemit ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Stelle haben ihre nach Massgabe der §§ 12. und 13. den hohen Ministerial Verordnung vom 17ten März 1855 (R. G. Bltt. Stück XV. Nr. 52 Seite 337) instruirte Gesuche mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Dienste stehen mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes hieramts zu überreichen. Hierbei ist insbesondere nachzuweisen den Geburtsort, das Alter und die Religion, die zurückgelegten Studien, und in so weit die Bewerber die Befähigung für die polit. Geschäftsführung erlangt hat, auch die Nachweisung hierüber. Die Kenntniss der deutschen und polnischen oder einer anderen slavischen Sprache.

Zugleich haben die Bewerber anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Alt-Sandecer Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

Behufs der Nachweisung über die bisherige Dienstleistung, über die Fähigkeiten Verwendung Moralität und politisches Verhalten ist die nach dem vorgeschriebenen Formularen ausgefertigte Qualifikationstabelle beizubringen.

Von der k. k. Kreisbehörde

Neu Sandec am 8ten März 1856. (541-2-3)

Kundmachung

Vom Commando der Pferde-Reserve des k. k. 2ten Feld-Artill.-Regiments wird bekannt gegeben, dass am 26. März 1856 um 9 Uhr Vormittags am Podgórzer Platz mehrere Stück k. k. Dienstpferde plus Offerenti veräussert werden.

Krakau am 21. März 1856.

(618-2-3) *Heinrich von Kempen,* Hauptmann.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

C. k. Teatr polski.

W poniedziałek 24 marca **Wielkanoc w Weronie** czyli **Wyrok Napoleona,** nowy dramat wojskowy w 2ch aktach. — **Flisacy** i na zakończenie **Mazur.**

We czwartek 27 marca **Marya Stuart,** tragedya Szyllera w 5ciu aktach, na dochód panny **Joanny Kotowskiéj.**

W niedzielę 30 marca **Krakowiacy i Górale** p. J. N. Kamińskiego, w których panna **Józefina Hoffmann** i pan **Borkowski** po raz pierwszy wystąpią.

W poniedziałek 31 marca **Obchód 50cio-letni otworzenia sceny polskiéj** połączony z **Obrazem** ułożonym przez jednego z malarzy krakowskich.

C. k. Teatr niemiecki.

We wtorek 25go marca **Lunatyczka** wielka romantyczna opera w 3ch aktach przez Romani, muzyka Beliniego.

We środę 26 marca pierwszy gościnny występ panien **Mareau i Albertini** solo-tancerek c. k. nadwornéj opery w Wiedniu i panny **Zoczek** śpiewaczki ze sceny w Peszcie.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0°Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
21	2	330'''43	+ 6°0	52	pn. wschod. słaby	pogoda			
	10	329 99	+ 1 3	84	„ „	„		-3°2	+6°3
22	6	329 74	— 1 4	95	pn. zachodni „	„			

Dodatek do N. 70 Dziennika „CZAS“ z d. 23 Marca 1856.

[N. 6551] **Kundmachung.** (626-1)

Zufolge Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 1ten d. M. Z. 3436 F. M. wird nachstehendes zur öffentlicher Kenntnis gebracht.

Bei der am 1ten d. M. vorgenommenen zweihundert und vier und siebzigsten Verlosung der älteren Staatsschuld, ist die Serie Nro 235 gezogen worden. Diese Serie enthält Hofkammer-Obligationen zu 5% und zwar:

Nro 78,450 mit einem fünftel,
Nro 78,530 mit einem drittel

der Kapitalsumme; dann die Numern 79,159, bis einschliessig 79,671 mit ihren ganzen Kapitalsummen im gesammten Kapitalsbetrage von 967,817 fl. 42 xr. und im Zinsenbetrage nach dem herabgesetzten Zinsenfusse von 24,195 fl. 26 2/4 xr.

Diese Obligationen werden nach den Bestimmungen des allerhöhsten Patentes vom 21. März 1818 gegen neue zu dem ursprünglichen Zinsfusse in Conventionsmünze verzinsliche Staatsschuld-Verschreibungen umgewechselt werden.

Von der k. k. Landesregierung.
Krakau den 8ten März 1856.

Obwieszczenie.

W skutek rozporządzenia ck. Ministerium skarbu z d. 1 bm. L. 3436 f. M. podaje się do publicznéj wiadomości co nastęguje:

Przy nastąpionem w dniu 1 b. m. 274 losowaniu dawniejszych długów państwa, wyciągniętą została Seria Nr. 235. Seria ta zawiera 5% obligacye komory nadwornej a mianowicie:

Nr. 78,450 z jedną piątą,
Nr. 78,530 z jedną trzecią

sumy kapitalnéj; następnie numera 79,159 aż do 79,671 włącznie, z ich całemi sumami kapitalnemi wynoszącemi ogólną sumę kapitalną 967,817 złr. 42 kr. i sumę procentową, według zniżonéj stopy procentowéj 24,195 złr. 26 2/4 kr.

Obligacye te będą według osnowy najwyższego Patentu z dnia 21 marca 1818 wymienione na nowe obligacye długu państwa, przynoszące procenta w monecie konwencyjnéj według pierwotnéj stopy.

Z c. k. Rządu krajowego.
Kraków dnia 8 marca 1856.

Kundmachung.

[N. 5466.] Seine Exzellenz der Herr Minister für Handel, Gewerbe und öffentliche Bauten Georg Ritter v. Toggenburg hat über Antrag der k. k. Zentral Commission zur Erforschung und Erhaltung der Baudenkmale, den Gutsbesitzer in Krakau, Paul Ritter von Popiel zum Konservator für Krakau, und deren Gebieth ernannt.

Was hiemit, zu Folge Eröffnung der k. k. Zentral Commission für Erforschung und Erhaltung der Baudenkmale, ddto Wien 16. Februar 1856 Z. 42 zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Von der k. k. Landesregierung.
Krakau den 12. März 1856.

Obwieszczenie.

Jego Excellencya Pan Minister handlu, przemysłu i budowli publicznych Grzegórz kawaler von Toggenburg, zamianował na skutek przedstawienia ces. k. Centralnéj Kommissyi do wykrycia i utrzymania pamiątek budowlanych istniejącéj, właściciela ziemskiego w Krakowskim kawalera Pawła v. Popiel konserwatorem na miasto Kraków i jego okrąg.

Co w skutek odezwy c. k. Kommissyi Centralnéj wykrycia i zachowania pamiątek budowlanych, z dnia 16 lutego 1856 r. L. 42, do publicznéj podaje się wiadomości. — Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków d. 12 marca 1856 r. (627-1-3)

Konkurs-Ausschreibung.

Zur Wiederbesetzung der im Krakauer Verwaltungsgebiethe in Erledigung gekommenen Bezirks-Vorsteher-Stelle zu Ciężkowice Sandezer Kreises, oder im Falle eintretender Übersetzung bei einem andern Bezirksamte mit dem Gehalte jährlicher 1000 fl., dem Vorrückungsrechte in die höheren Gehaltsstufen von 1100 fl. und 1200 fl. und dem Genusse einer Naturalwohnung, oder eines entsprechenden Relutums, wird hiemit der Concurs bis letzten April 1856 ausgeschrieben.

Bewerber um diese Dienststelle haben ihre mit dem Taufschein, den Zeugnissen über die zurückgelegten politisch-juridischen Studien und theoretischen Staatsprüfungen, den entsprechenden Befähigungsdekreten und mit den Nachweisen der seitherigen Dienstleistung, der tadellosen moralischen und politischen Haltung, endlich der Kenntniss der deutschen und polnischen oder einer andern slavischen Sprache belegte Kompetenzgesuche, mittelst ihren vorgesetzten Behörden, und wenn sie nicht im öffentlichen Staatsdienste stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnortes innerhalb des Concurs-Termins an diese Landes-Commission vorzulegen, und zugleich anzuzeigen ob und in welchem Grade der Verwandschaft oder Schwägerschaft sie z einem der Bezirksbeamten des Krakauer Verwaltungsgebietes stehen.

Von der k. k. Landes-Commission für Personal-Angelegenheiten der gemischten Bezirksämter.
Krakau am 17. März 1856. (621-1-3)

[N. 15323.] **E d i k t.** (624-1-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Frau Kunegunde Krzeczowska bücherlichen Besitzerin und Bezugsberechtigter des im Tarnower Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 200. pag. 8. vorkommenden Gutsantheils v. Lichwin Brzezie genannt. Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission zu Krakau 14. Maj 1855 Z. 3187 für obigen Gutsantheil bewilligten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 4138 fl. 37 1/8 kr. C. M., diejenigen denen ein Hipothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15. Maj 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5. des kias. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Tarnów am 13 März 1856.

[N. 978.] **E d i c t.** (230-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Herr Cajetan Sucharkiewicz bücherlichen Besiters und Bezugsberechtigten der Hälfte des im Bochniaer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 387. p. 200. nr. 16 haer. vorkommenden Gutes Makowica. Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grund-Entlastungs-Ministerial-Kommission vom 2ten July 1855. Z 2770 für obige Gut bewilligten Vorschusses pr. 800 fl. C. M. auf Urbarial-Entschädigungscapital, diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum letzten März 1856. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts.
Tarnow am 28. December 1855.

E d i c t.

[N. 1,693] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte wird mittelst gegenwärtigen Edicts bekannt gemacht, es haben wider den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Michael Grafen Stadnicki und für den Fall seines Ablebens dessen liegende Verlassenschaftsmasse und praesumtive oder erbserklärtem Erben ferner alle jene Personen welch aus was immer für einen Tittel oder Gründe an die bereits beendigte Gantmasse des Michael Grafen Stadnicki oder auf die sub praes. 2. Juni 1801 Z. 14,528. Dom 64. pag. 392. n. 31. on. Instr. 792. pag. 21. n. 1. Instr. 792. pag. 23 n. 13. on. intabulirte Caution irgend ein Recht hätten, und welche Personen der Existenz dem Nahmen Zunahmen, Leben und Wohnorte nach unbekannt ist, sind Herr Adam Morawski wegen Zurechterkennung, dass jedes Recht der Belangten auf die sub praes. 2 Juni 1801. Z. 14,528. L. D. 64. pag. 392. n. 31. on. Instr. 792. pag. 21. n. 1. On. Instr. 792. pag. 23. n. 13. on. zu Gunsten der Gantmasse des Michael Grafen Stadnicki aus der durch Theresia Stadnicka am 25. September 1800 ausgestellten Instrumente intabulirte Caution für die Sicherheit der Einkünfte und gute Verwaltung der Güter Żelazówka durch Verjährung erloschen und daher diese Caution aus dem Passirstande der Güter Sieradza, Fiuk und Piaski und respective aus dem Kaufpreise dieser Güter pr. 16,666 fl 40 xr. CM. dann aus dem IX Platze der am 18. März 1852 Z. 2,223. erflossenen Zahlungstabelle der Güter Sieradza cum. attin. löschbar sei, unterm 9. November 1855 Z. 1,693. Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfart *auf den 25 Juni 1855 — 10 Uhr* Vormittags angeordnet wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis Gericht zu deren Vertrettung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Advokaten Dr. Grabczyński und Substituirung des Herrn Advokaten Dr. Serda als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden dem nach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertretter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben würden. — Aus dem Rathe k. k. Kreisgerichtes

Tarnow am 31. Jänner 1856. (615-1-3)

(553) **Ediktal-Vorladung** (1-3)

[N. 1087.] Vom k. k. Bezirksamte zu Altsandez werden nachbenannte zur heurigen Stellung auf den Assentplatz berufene jedoch abwesende militärpflichtige Individuen hiemit aufgefordert binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edikts in der Zeitung (Czas) angerechnet hieramts zu erscheinen und ihrer Verpflichtung der angeordneten Stellung auf den hierseits bestimmten Assentplatz um so gewisser nachzukommen — als nach Ablauf dieses Termins dieselben nach den bestehenden Rekrutirungs Vorschriften als Rekrutirungsflüchtlinge behandelt werden worden.

Aus Barcice	H.-Nr.	70	Mathias Kaczór vel Rusnak	GJahr	1835
— Przysietnica	„	14	Mathias Citak	„	1834
— Altsandez	„	194	Josef Golonka	„	„
— „	„	350	Adalbert Kalisz	„	„
— Łomnica	„	53	Michael Szcześniak	„	„
— Piwniczna	„	216	Simon Tworóg	„	„
— Altsandez	„	358	Johann Woysław	„	„
— Brzyna	„	5	Zacharias Broner	„	1833
— Altsandez	„	207	Josef Chmura	„	„
— „	„	327	Martin Dudzik	„	„
— Piwniczna	„	12	Johann Długosz	„	„
— Brzyna	„		Jakob Grońska	„	„
— Piwniczna	„	190	Simon Górka	„	„
— „	„	212	Michael Gomulak	„	„
— Altsandez	„		Jakob Jamrowicz	„	„
— Obłazy	„	1	Adalberi Mamiak	„	„
— Przysietnica	„	9	Stanislaus Nastalski	„	„
— Altsandez	„	28	Michael Ozga	„	„
— Piwniczna	„	144	Simon Piwowar	„	„
— „	„	320	Johann Szczerba	„	„
— Przysietnica	„	48	Josef Stanek	„	„
— Gołkowice	„	42	Johann Weber	„	„
— Powice	„	2	Jakob Zakrzewski	„	„
— Altsandez	„	534	Jakob Zakrzewski	„	„
— Piwniczna	„	7	Peter Biernadzki	„	1832
— Łomnica	„	3	Albert Baias vel Polański	„	„
— Piwniczna	„		Mathias Czerwiński	„	„
— Altsandez	„	181	Franz Chochorówski	„	„
— Piwniczna	„	90	Sebastian Gidowicz	„	„
— „	„	86	Johann Kluska	„	„
— Rostoka	„	10	Anton Okrzas	„	„
— Piwniczna	„	77	Winzenz Pająk	„	„
— Łomnica	„	91	Kasper Ptak	„	„
— Gołkowice	„	22	Bartholom. Sokoł	„	„
— Obidza	„	114	Anton Tomasik	„	„
— Piwniczna	„		Vinzenz Wojakowicz	„	„
— „	„	123	Simon Wolski	„	„
— Łomnica	„	42	Albert Żywczak	„	„

Altsandez am 9ten März 1856.
K. k. Bezirksmtes Vorsteher.

(596) **Ediktal-Vorladung.** (1-3)

[N. 1224.] Vom k. k. Bezirksamte Wiśnicz, Bochniaer Kreises in Galizien, werden nachstehende illegal abwesende militärpflichtige Individuen hiermit vorgeladen binnen drey Monaten sich bei Gewärtigung ihrer Behandlung als Rekrutirungsflichtlinge auf den Assentplatz in Bochnia zu stellen als:

H.-N.	Geb.-Ort.	Vor- und Zunamen	Geb.-Jahr
157/2	Lipnica murowana	Matthäus Zaczek	1835
121/1	„	Vincenz Zaczek	1834
129/1	Pasierbiec	Johann Malinowski	1835
350/1	Raibrod	Michael Wrzyszcz	1835
280/2	„	Johann Grabarz	1834
9/1	„	Johann Łyszczarz	1833
29/1	„	Edward Bruniak	——
74/3	„	Johann Rogosz	——
247/2	„	Ignatz Trojan	——
258/1	„	Josef Kowalik	1832
238/1	„	Blasius Rogosz	1831
273	„	Nikolaus Wrzyszcz	——
154/2	„	Mathias Matlęga	1829
199/1	„	Kasimir Gomułka	——
7/1	Nieszkowice W.	Josef Gołdziński	1835
78/4	Laskowa	Josef Piaszczyński	——
26/2	Olchawa	Andreas Fortuna	——
15/4	Łomna	Josef Sułek	——
5/4	Połom duży	Jakob Trzeciak	1834
6/2	Wiśnicz stary	Michael Rudek	——
25/5	„	Andreas Bereta	1832
167/3	Wiśnicz nowy	Josef Konarik	1835
81/1	„	Josef Słoniowski	1834
133/2	„	Josef Miarczyński	——
67/1	„	Josef Koziołkiewicz	1833
129/4	„	Ignatz Łukasiński	——
25/3	„	Julianus Gorączka	1830
72/1	„	Aleksander Wąszkiewicz	——
15/2	Łąkta górna	Winzenz Grabski	1835
31/2	„	Dominik Kuc	——
76	„	Michael Dziedzic	——
53/1	„	Anton Kępa	1833
39/1	„	Andreas Banat	1831
—	Kamionna	Thomas Gira	1834
31/1	„	Kasimir Górka	1833
39/2	„	Franz Bednarczyk	1832
22/2	„	Laurenz Mroczek	1830
65/4	Lipnica górna	Johann Paprota	1833
78/1	„	Valentin Żołna	——
123/2	„	Peter Karczmarczyk	1832
124/2	„	Johann Stempien	1831
125/1	„	Franz Michałek	——
72/2	„	Simon Kowalczyk	1829
19/1	Bełdno	Maksymilian Sroka	1833
20/1	„	Michael Kawka	——
24/1	„	Johann Sroka	——
19/1	„	Valentin Sroka	1831
13/3	„	Franz Sroka	1830
23/3	Kobyle	Alois Grabarz	1833
38/1	„	Thomas Adamczyk	——
210/2	Królówka	Sebastian Sekuła	——
101/4	„	Sebastian Jamrozy	——
160/3	„	Andreas Czuban	——
20/2	„	Hyronimus Fidor	1830
242/2	„	Vincenz Stabrawa	1829
48/3	Pogwizdów	Anton Maslonka	1833
3/2	Zawada	Michael Kliszcz	——
89	Rzegocina	Bartholomäus Kuzka	1834
1/1	Uszwica	Florian Czernecki	1831
106/1	Lipnica dólna	Laurenz Hołysz	1829
82	Trzciana	Karl Rosiek	1832

Juden.

114/2	Wiśnicz Stadt	Ephroim Luftglas	1835
63	„	Kaim Wandmann	——
52/3	„	Salomon Brenner	1834
87/1	„	Markus Nikolsburger	——
11/1	„	Markus Bittersfeld	1833
192	„	Moses Goldmann	——
106	„	Abraham Markus	——
75/3	„	Berl Affenkraut	——
112/1	„	Jossel Barterer	——
3/1	„	Jossel Rottenberg	——
64/6	„	Elias Hönig	——
91/3	„	Ephroim Fallendach	——
212/3	„	Jakob Schleichkorn	——
189/1	„	Dawid Markus Ettinger	1832
87/8	„	Dawid Prossler	——
11/1	„	Wolf Springer	——
78	„	Avadie Brenner	——
212/3	„	Avadie Schleichkorn	——
213/2	„	Moses Baruch Künstlinger	1830
6/2	Lipnica dólna	Moses Unger	1835
8/3	„	Abraham Mandel	1833
2/1	Chronów	Moses Rosenberg	1831
38/1	Rozdziele gór.	Isaak Kartin	——

Vom k. k. Bezirksamte Wiśnicz am 15 März 1856.

Kundmachung.

[Nro 3342.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Zassow Tarnower Kreises erledigten Kanzlistenstelle mit dem Jahresgehalte von 350 Gulden Kow. Münze wird hiemit der Konkurs ausgeschrieben.

Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig instruirten Gesuche bei der Tarnower k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes längstens vier Wochen nach der dritten Einschaltung des Konkurses in der Zeitschrift „Czas“ einzusenden, und sich über ihrer Geburtsort, Alter, Stand und Religion, über die zurückgelegten Studien, über die Kenntniss der deutschen, und polnischen Sprache, über ihr tadelloses moralisches Betragen, ihre Fähigkeiten, bisherige Verwendung und Dienstleistung auszuweisen, und letztere so nachzuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde. Auch haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des obbezeichneten Amtes verwandt, oder verschwägert sind.

Von der k. k. Kreisbehörde.
Tarnow den 10. März 1856. (570-2-3)

Inseraty.

C. K. TOWARZYSTWO
gospodarczo-rolnicze krakowskie.

[N. 265] Komitet c. k. Tow. gospodarczo-rolniczego krakowskiego podaje do powszechnéj wiadomości, że postanowił w dniach 16, 17 i 18 czerwca r. b. urządzić **drugą** w Krakowie **wystawę rolniczo-gospodarską**, połączoną z losowaniem zakupionego na niéj, odpowiednio do zebranych funduszów, bydła, koni, owiec i innych przedmiotów.

Wszystko, cokolwiek jako wypłód gospodarstwa rolniczego, wykazuje usiłowanie obywateli społeczeństwa téj głównéj podstawy dobrego bytu w kraju naszym, cokolwiek przemysł rolniczy ku ułatwieniu i wydoskonaleniu prac rolniczych wykonał; wszystko wreszcie, cokolwiek na podwyższenie rolnictwa lub przemysłu z zawodem gospodarstwa wiejskiego połączonego wprost lub pośrednio wpływ korzystny wywierać zdoła, znajdzie i miejsce właściwe i należne uznanie na téj wystawie; bo wszakżeż ona, jak z jednéj strony dać ma świadectwo gorliwości obywatelskiéj, i cześć wytrwałą pracą nabytéj zasłudze, tak z drugiéj strony stawiając wzory naśladowania godne, zagrzewać winna młodych gospodarzy do wdzięcznéj usilności i nowych zawodowi rolniczemu zyskiwać zwolenników!

Zapraszając tedy szanownych gospodarzy wiejskich, fabrykantów i rękodzielników, ażeby narzędzenia i machiny rolnicze, wyroby i wytwory przemysłu rolniczo-gospodarskiego, ziemiopłody wszelkiego rodzaju i zwierzęta gospodarskie w kraju wychowane na wystawę tę nadesłać raczyli, Komitet zarazem oświadcza, że w skutek uchwały jego z d. 5go b. m. i r. oprócz koni roboczych przyjmowane odtąd na wystawy krakowskie będą także konie szlachetne w kraju urodzone.

Trzeci już rok upływa od czasu jak **pierwsza** nasza wystawa tak zaszczytne dała świadectwo chlubnych i wytrwałych usiłowań ku podniesieniu wszystkich gałęzi gospodarstwa krajowego. Mniemalibyśmy przeto ubliżać znanéj gorliwości i zamiłowaniu dobra powszechnego współziemian naszych, gdybyśmy na chwilę powątpiewać mieli, że nietylko usprawiedliwią, ale raczéj przewyższą oczekiwania i słusznie powzięte nadzieje, iż wystawa tegoroczna, tak co do znacznego we wszystkiem postępu, jak i co do liczby biorących czynny udział w téj najwspanialszéj uroczystości rolniczéj, godnie ich powołania odpowie.

Kraków 19go lutego 1855.

(388—3) Z Komitetu c. k. Towarzystwa gos.-rol. krak.

Dobra ziemskie składające się z miasteczka **Radzanów** z przyległościami jakoto: wsiami **Ratów** i **Luszew**; koloniami czynszowemi: **Luszef, Józefów** i **Trzcieniec**; osadami: **Kalasantów, Brzeźna** i **Radzanówek** oraz **Biskupizna**, w parafii **Radzanów** okręgu Mławskim, gubernii Płockiéj, Królestwie Polskiem położone, a do sukcesorów Sadkowskich prawem własności należące, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą w Trybunale warszawskim w Warszawie dnia 1 kwietnia w. s. 1856 o godzinie 4 po południu. Dobra te obejmują w ogólności powierzchni włók 203, morgów 21, prętów 187 miary nowopolskiéj, z których gruntów folwarcznych włók 125, morgów 26, prętów 52; zaś pomiędzy temi boru włók 78, morgów 3, prętów 169; reszta zajmuje: rola orna, łąki, ogrody owocowe i warzywne, pastwiska, zarośle i nieużytki. W dobrach znajdują się: gospodarze pańszczyźniani, całorolni i półrolni; czynszownicy, ogrodnicy, ze znaczną robocizną sprzężajną i ręczną, odrabiającą prócz tego inne oznaczone powinności. Dochody prócz z gruntów stanowią: czynsze i daniny; propinacya wyłącznie trunkiem dworskim, rybołóstwo, dochody leśne z tartaka i młyna, obecnie przez powódź zniszczonego.

Dobra te, odległe od miasta powiatowego Mławy mil 3; od gubernialnego Płocka, a zarazem rzeki spławnéj nad którą Płock leży, mil 8; od Warszawy mil 13. Przez dobra te przechodzi rzeka Działdówka, w części spławna.

Bliższe szczegóły powzięte być mogą od adwokata Skibińskiego sprzedażą kierującego, zamieszkałego w Warszawie pod N. 655 przy ulicy Lesznie; tudzież na gruncie dóbr Ratowa; jak równie u Patrona Żmijewskiego w Płocku. (580-2-3)

Dla usunięcia się z gospodarstwa jest z wolnéj ręki do sprzedania **krów mlecznych 12** rasy dobréj, **jałowizny 10, wołów parę dużych i koni parę.** Życzący nabycia udać się mają na miejsce do folwarku Łęg około Bobrku w dystrykcie Chrzanowskim. (619-1-3)

Zur hochgeneigten Beachtung.

Der Breslauer Central-Garten-Verein empfiehlt den Kunst- und Landschafts-Gärtner Hr Fr. Stümer zur Anlegung von Englischen Parkanlagen, Obstbaume- und Gemüsegärten, Weinanlage, wie auch zur Anlegung von Maulbeer-Plantagen für den Seidenbau etc. Ferner zur Entwässerung des Bodens durch Drainage.

Hr Stümer spricht die polnische Sprache vollkommen, und hat derselbe seine Geschicklichkeit in unserer Provinz vielfach an den Tag gelegt. — Sein Wohnort: Breslau, Friedrich Strasse N. 10. Der Vorstand:

(614-1-3) *Breiter. Ed. Monhaupt. Hennig.*

Wieś Rzeplin z Wolą Rzeplińską

w obwodzie Przemyskim położona, od Jarosławia o mil 2 a od Przeworska o 1 ½ mili odległa, składająca się z 277 morgów pola ornego, 344 morgów lasu sosnowego i bukowego, a 24 morgów łąki i ogrodów, jest z wolnéj ręki do sprzedania. — Bliższą wiadomość udzieli właściciel na miejscu, lub Walery Waygart adwokat krajowy w Przemyślu pod L 29 zamieszkały. (620-1-8)

Von der bei **Engelhorn & Hochdanz** in Stuttgart erscheinenden (603)

Allgemeinen Muster-Zeitung,
Album für weibliche Arbeiten u. Moden.
Preis vierteljährig ½ thlr.

ist die erste Nummer des II. Quartals für 1856 bereits ausgegeben, und werden hierauf so wie auf das I. Quartal von jeder Buchhandlung und allen Postämtern Bestellungen angenommen. — **Die Muster-Zeitung erscheint monatlich 2 Mal, liefert jährlich 24 Bogen Text, mehr als 1000 Schnitt-, Stick-, Häkel- und andere Muster, 50 colorirte Modenfiguren, mährere Musikstücke und Extrabeilagen.** — Man kann täglich bei allen Buchhandlungen und Postämtern des In- und Auslandes in's Abonnement treten.

Zu Aufträgen empfelen sich: **D. E. Friedlein; F. Baumgardten** in Cracau.

(628) **Pränumerations-Einladuug** (1-3)

auf den

Oesterreichischen Volksfreund,
mit einer Sontagsbeilage,
herausgegeben vom **St. Severinus-Vereine in Wien.**

Mit dem ersten April beginnt der "Oesterreichische Volksfreund" das zweite Quartal seit seinem täglichen Erscheinen. Die lebendige, für die Herausgeber und die Redaktion gleich erfreuliche Theilnahme sowohl der Abonnenten als der Mitarbeiter ermuntert uns, den begonnenen Weg einer entschiedenen Vertretung der katholischen und konservativen Interessen nach allen Seiten hin entschlossen und ohne Scheu fortzusetzen. Die Theilnahme der besten katholischen Schriftsteller setzt uns in den Stand, namentlich das Feuilleton zu bereichern; interessante, spannende Erzählungen liegen schon bereit; auch der politische Theil soll eine erweiterte Pflege erhalten; und so beginnen wir denn mit Gott dass zweite Quartal, Abonnenten und Mitarbeiter um fernere wohlwollende Unterstützung der guten Sache bittend, die wir vertreten.

Pränumerationspreis:

für Wien:		für Auswärtige mit täglicher Postversendung:	
vierteljährig	1 fl. 30 kr.	ganzjährig	10 fl. — kr.
monatlich	— „ 30 „	halbjährig	5 „ — „
für Zustellung in die Wohnung monatlich	10 „	vierteljährig	2 „ 30 „

Das einzelne Blatt 1 kr. — Das Sonntagsblatt mit der Beilage 3 kr.

☞ Man pränumerirt in Wien bei der Expedition und den betreffenden Verschleissern; Auswärtige durch die k. k. Post in frankirten Briefen.

Die Expedition des „Oesterreichischen Volksfreundes“,
Stadt, Grünangergasse N. 843.

Świadectwo o skuteczności CUKIERKÓW z ZIÓŁ Dr. Kocha *). Poświadczam niniejszém, że królewskiego fizyka okręgowego Dra *Kocha* w Heiligenbeil **z ziół cukierki**, są istotnie z ziół przetworzone, i że takowe nadzwyczaj łagodząco a uśmierzająco podczas słabości w drogach powietrznych (tchawicy) i organach piersiowych działają, i że w przypadłościach katarowych i drażnieniu tchawicy, przed innemi podobnież zalecanemi środkami istotne pierwszeństwo mają i rzetelnie zalecanemi być mogą.

Berlin dnia 24 sierpnia 1854 r. Dr. *Schnitzer* król. radca nad. praktycz. Dr.

*) Znajdują się zawsze w świeżym a w dobrym gatunku u p. *Józefa Bartla* w **Krakowie.** (734-5-6)

(543) **OLBRZYMIA** (1-3)
Marchew pastewna.

Zaprowadzona u nas od kilku lat uprawa warzyw co raz się upowszechnia. Ze wszystkich warzyw nie takiego plonu nie wydaje nic większe staranie łożone na uprawę nie wynagradza jak marchew past. olb. Ta nietylko jest wyborną i słodką strawą dla ludzi, lecz czy na wypas, czy na mlekodojność czy w zastępstwie owsa koniom użyta — pierwsze niezawodnie miejsce trzyma między wszystkiemi roślinami pastewnemi. Od kilku lat tu na większéj przestrzeni w polu uprawiana po 300 korcy przeszło z morga wydaje, lecz przeto kiedy brukwie i rzepy tyle cierpią na wiosnę od posuchy, póżniéj od muszek i gąsienic, marchew zupełnie żadnych nie ma nieprzyjaciół, posuchy zupełnie się nie obawia, bo zapuszcza wgłąb korzeń, przeto i daleko mniéj grunt wypłenia. Długość jéj zwyczajna bywa tu 18 do 24 cali — waży 3 do 6 funtów — udaje się we wszystkich gruntach nie zbyt zwięzłych lub mokrych — siać ją można w jesieni, lub na wiosnę od marca do końca maja — nawet posiana po zasianiu jęczmienia lub pszenicy jaréj na przeszłorocznem kartoflisku i lekko zabronowana jak to zboże zawatkowana, a po sprzęcie zboża dobrze najprzód lekkiemi a po kilku tygodniach ostremi i ciężkiemi bronami zawleczona, znaczny plon wydaje. Skulczona w mokrym piasku i w rzędki posiana, potem motyczkami między rzędami poruszana tylko między rzędami plewiona i poprzerywana by była nie gęsta nie była, mało bardzo plewidła potrzebuje. Najprzydatniejsze pole dla niéj kartoflisko głęboko poorane, lepiéj gdy kto może grunt podskibnikiem poruszyć, najlepiéj gdy za każdą skibą wyoraną ludzie z rydlami rzędem stojący tak jak do zbierania kartofli za pługiem, którzy z każdéj bruzdy ziemię wyrzucają; ta najdoskonalsza uprawa nie kosztuje więcéj jak 3 złr. morga jednego. Nasienia takiéj marchwi za którego dobroć zarząd tutejszy zaręcza dostać można w Wysocku poczta Radymno, funt po 2 złr. m. k. — 3 do 4ch funtów są dostateczne do obsiania 1go morga austryackiego. Uprasza się o przesyłki pieniężne i obstalunki franco do Radymna, pod adresem: do Zarządu ekonomicznego Państwa Wysocka — a nasienie w dobrze opieczętowanych paczkach do stacyi pocztowéj w obstalunku oznaczonéj, kosztem zarządu w najkrótszym czasie odesłane będzie. Niemniéj dostać tu można nasienia buraków pastewnych garnice po 1 złr. c. m. Brzanki (thymotheigras) korzec 30 złr. Pasternaku kwarta 1 złr. Bulwy czy Topinambur ów cwierć 5 złr. Przesyłki Brzanki i Topinamburów tylko na ten czas się podejmuje zarząd, jeżeli obstalunki mniéj jak 5 korcy wynosić nie będą, i to tylko do Lwowa i Dębicy kosztem obstalującego.

Zarząd Ekonomiczny państwa Wysocka.
Szyjkowski, Rządzca.

☞ **Młody człowiek** posiadający stósowne wykształcenie, życzy sobie przyjąć obowiązek nauczyciela prywatnego w Galicyi. Bliższa wiadomość przy ulicy Mikołajskiéj pod Nrem 638 na pierwszém piętrze. (364—3)

Proszę zauważyć.

Udzielając już od kilku lat gruntownej nauki w krajaniu podług miary z korzyścią, z podróży z Wrocławia wielu robotach, gdziem się jeszcze lepiéj wydoskonaliła, z tym zamiarem do Krakowa powróciłam, abym tutaj na nowo znowu méj nauki udzielała. Lekcya powstaje w krajaniu według miary, zarówno musi każda uczennica prędko się wyuczyć, gdyż każda sama bierze miarę, sama formę podług żornalu rysuje, sama przykrawywa, i i sama szyje; a zapomnieć tego nie może, gdyż każda pracująca rysuje sobie ten formuarz, zarazem obowiązuję się każdą w 3ch miesiącach wydoskonalić, a zapłata miesięczna 2 złr. Lekcya zaczyna się zrana od 8 do 12téj. Zarówno udzielam w wszelkich nowych damskich robotach ręcznych naukę, gdzie osobliwie, biało, płasko, strzyżono nie i łuski ryby, kwiaty, owoce kreppowe i woskowe do tego należ, obowiązując się o ścisły dozór i czujności nad memi u zennicami, i proszę o łaskawe przysyłanie się do méj nauki.

Mieszkanie moje na Szewskiéj ulicy Nr 326, a od pierwszego kwietnia będzie także na Szewskiéj ulicy Nr 349.

(608-1-3) Owdowiała *M. Schüler*, z Wrocławia.

Szanownym Rolnikom
I MIŁOŚNIKOM OGRODÓW

zalecamy znany nasz obfity **skład** wszelkiego rodzaju

NASION
gospodarskich, pastewnych, leśnych, warzywnych i kwiatów

tudzież

ROZSAD

zaręczając za ich pewność.

WIELKI

SPIS NASION
wydany przez nas w języku polskim

dostać można odtąd **bezpłatnie** w Redakcyi *Czasu.*

Poznań w lutym 1856.

handel nasion i rozsad
(522—4) **Bracia Auberbach.**

Zu verkaufen

sind um seher billige Preise folgende **Potaschen-Siede-Kessel** von Gusseisen:
1 Stück enthaltend 36 Kubikfuss, Gewicht 2050 Pfund.
1 Stück enthaltend 28 Kubikfuss, Gewicht 1400 Pfund.
3 Stück jeden enthaltend 8 Kubikfuss, Gewicht 800 Pfund.
1 Stück einen Sprung habend, aber noch ganz brauchbar, 8 Kubikfuss, Gewicht 800 Pfund.

Nähere Auskunft hierüber giebt *G. Gebhardt* in Krakau
(515-2-3) Nr. 304 nächst dem Bahnhof.

W handlu towarów bławatnych
ANTONIEGO WOJCZYŃSKIEGO
W KRAKOWIE

(279) (19-24)

utrzymywane są zaszczytnie znane ręcznego wyrobu **konopne płótna webowe i kopowe, stołowa bielizna i chustki płócienne,** za które w imieniu fabryki za pewność i trwałość pod odpowiedzialnością zaręczając, sprzedawanemi są w cenach wyższych, stósunkowo do cen tegoczesnych, rozpowszechnionych sztucznych i tańszych wyrobów płóciennych.

(559)  (2-6)

Zarząd gospodarstwa
wsi Węgrzynowic.

W skutek dawniejszych reklamacyj i tegorocznich odezw widzi się spowodowanym oznajmić, iż jak w zeszłym roku oprócz nasienia koniczyny żółtéj (medicago lupulina) bezpłatnie ofiarowanéj, żadne inne nasiona tutejszéj produkcyi biorowi Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego do sprzedaży niebyły powierzone, tak również w tym roku, produkcya nasion pastewnych i ogrodowych do miejscowéj potrzeby i potrzeby coroczych korespondentów musiała być ograniczoną i w skutek tego expedyowane być mogą tylko na miejscu w Węgrzynowicach **nasienia buraków pastewnych** w 3ch gatunkach po znacznie zniżonych cenach i **nasienia wszelkich rodzajów kapusty** głowiastéj według cen zeszłorocznych. W celu dalszego rozpowszechnienia dwóch bardzo pożytecznych roślin na mieszankę pastwiskową w gruntach uboższych z poprzednich zasiewów dostać jeszcze w tym roku będzie można nasienia zeszłorocznego zbioru **koniczyny żółtéj** (medicago lupulina) w stosunku 25 fl. C. M. za korzec i nasiania **krwawniku** (achillea mille folium) po 3 fl. c. m. garniec.

Zamówienia piśmienne i listy frankowane przyjmują się w hotelu Pollera.

SŁONINA
i INNE TŁUSTOŚCI.

Już dawniéj ogłoszony, i łaskawemi względami Szanownéj Publiczności ciągle zaszczycany **SKŁAD TŁUSZCZÓW** *Fleischa i Goldschmiedta* z Węgier przy ulicy Floryańskiéj pod N. 521 przy Bramie ist je jący, ma honor oznajmić, iż obecnie nadeszły **świeże transporta** tak tłuszczów wieprzowych pod wszelką nazwą znanych, jakoto: **węgierska biała słonina do topienia, wędzona słonina do jedzenia i topienia, paprykowa słonina do chleba, słonina do szpikowania, szmalec, sadło młode, sadło stare, szynki wędzone w najlepszym gatunku, ozory wieprzowe wędzone, różne wędliny wieprzowe, śliwki suszone nadzwyczaj słodkie, bryndza świeża, salami w dobrych gatunkach.**

Wszystkie wymienione artykuły w gatunkach najlepszych sprzedawane będą tak hurtem jak i częściowo **po cenach najumiarkowańszych**, uprasza się zatém o dalsze łaskawe względy, przy zapewnieniu punktualnéj usługi. — Kraków 28 lutego 1856.

Henryk Fleisch i Goldschmiedt z Węgier.

SPECK
und andere
Fettwaaren Handel.

Die schon früher bekannt gegeben, bis jetzt mit gütigem zahlreichen Zuspruch beehrte **FETTWAAREN NIEDERLAGE** von **Fleisch & Goldschmiedt** aus Ungarn in der Florianer Strasse N. 521 am Thore, erlaubt sich die ganz ergebene Anzeige, dass ihr **neuerdings bedeutende Transporte** von Fettwaaren in allen Sorten: **weisses Kochspeck, geräuchertes Speck, paprikirtes Speck zum Brod frisches Speck zum spicken, Schweinfett Schmaltz, frisches Schmeer, altes Schmeer, frische Schinken bester Qualitet, geräucherte Zungen, verschiedenes geräuchertes Fleisch Pflaumen, frische Brinderkäse, echt ungarischen Salami bester Qualität,** sich mit allen diesem Artikeln in vorzüglichster Güte sowohl in Parthien als vereinzelt zu **den billigsten Preisen** unter Zusicherung der promptesten Bedienung Einem verehrten hiesigen und auswärtigen Publikum zur geneigten Abnahme empfehlt

Krakau den 28 Februar 1856.

Heinrich Fleisch et Goldschmiedt
(465-8-15) Händler aus Ungarn.

Uwiadomienie.

☞ We wsi Trzcinowie cyrkule Sanockim, milę od Rymanowa położonéj, jest do sprzedania bydła sztuk kilkadziesiąt, wprawdzie krajowéj lecz wielce już poprawnéj rasy, to jest:

krowy, jałówki i buchaje

różnego wieku. Życzący sobie nabyć, może wprzód listownie porozumieć się w każdym czasie. Adres: à Mme Textoris. Ostatnia poczta Jasienica. (399—3)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. — w Drukarni Czasu. — *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.